

N. Bułganin i N. Chruszczow przybyli do stolicy Afganistanu

MOSKWA (PAP). — Rozgłoszenia radia moskiewskiego podała, że w dniu 15 bm. N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow przybyli do Kabulu.

W drodze całej trasy wiodącej od lotniska do miasta N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow witani byli tysiącami rzesze mieszkańców Kabulu.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, piątek 16 grudnia 1955 r. Nr 300 (714)

Dzięki inicjatywie ZSRR 16 nowych członków zostało przyjętych do ONZ

NOWY JORK (PAP). — Jak podawaliśmy wczoraj na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa 14 bm., przedstawiciel ZSRR, Sobolew, złożył nową propozycję w sprawie przyjęcia do ONZ ubiegających się państw, proponując, aby Rada Bezpieczeństwa wyraziła zgodę na przyjęcie do ONZ 16 państw, tj.: Albanii, Austrii, Bułgarii, Hiszpanii, Finlandii, Grecji, Irlandii, Jordani, Kambodży, Libii, Laosu, Portugalii, Nepalu, Rumunii, Węgier i Włoch. Związek Radziecki postanowił nie

domagać się przyjęcia do ONZ Mongolii i Japonii. Przedstawiciel ZSRR A. Sobolew oświadczył, że kandydatury tych państw powinny być rozpatrzone na XI sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Po przerwie w obradach delegat USA, Lodge, zgłosił poprawkę do rezolucji, proponując dodać do listy 16 państw również Japonię. Delegat ZSRR Sobolew oświadczył, że nie może zgodzić się na przyjęcie poprawki, gdyż ZSRR traktuje swą rezolucję jako jedną zamkniętą całość i zapowiada, iż będzie głosował przeciwko poprawce. Podkreślił on jednocześnie, że naciskiem, że nie zmienia to stanu wiska ZSRR w sprawie Japonii.

W głosowaniu poprawka amerykańska została odrzucona wskutek negatywnego głosu ZSRR, jako stałego członka Rady Bezpieczeństwa. W wyniku głosowania 16 państw zostało przyjętych do ONZ.

Delegat USA, Lodge, zgłosił wniosek, by Rada Bezpieczeństwa już obecnie uchwaliła rezolucję zalecającą Zgromadzeniu Ogólnemu przyjęcie Japonii do ONZ na XI sesji.

Większością głosów Rada Bezpieczeństwa uchwaliła propozycję delegata radzieckiego, by odrzucić rozpatrzenie wniosku amerykańskiego do następnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w dniu 15 bm.

Tuż po zatwierdzeniu przez Radę Bezpieczeństwa wniosku radzieckiego w sprawie przyjęcia 16 państw do ONZ, zebrało się późnym wieczorem w środę, 14 bm., Zgromadzenie Ogólne NZ na posiedzenie plenarne, by z kolei zatwierdzić ostatecznie decyzję Rady Bezpieczeństwa.

W wyniku głosowania, które odbyło się oddzielnie nad każdym z 16 państw wymienionych w uchwalonej przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji radzieckiej, przyjęte zostały do ONZ: Albania, Jordania, Irlandia, Portugalia, Węgry, Włochy, Austria, Rumunia, Bułgaria, Finlandia, Cejlon, Nepal, Libia, Kambodża, Laos i Hiszpania.

Tak więc liczba państw — członków ONZ wynosi obecnie 76.

Delegaci krajów nowoprzyjętych do ONZ wzięli udział w posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Według informacji z kół dziennikarskich, możliwe jest zwolnienie w kwietniu przyszłego roku specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, na którą zaproszeni będą ministrowie spraw zagranicznych 16 przyjętych państw. Na sesji tej nastąpić ma przydzielenie przedstawicieli tych państw do poszczególnych organów ONZ.

Tak się kończą harce samolotów czangkaiskowskich

PEKIN (PAP). — Jak podaje Agencja Nowych Chin, dnia 13 bm. 8 samolotów czangkaiskowskich produkcyjnych amerykańskiej „F-84” wtargnęło do obszaru powietrznych Chinńskiej Republiki Ludowej ostrzeliwując i bombardując miejscowości Santuao, Hwanczi i Tunczun w prowincji Fukien. Intruzów śledzą samoloty Chinńskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, otworzyły również ogień artyleria przeciwlotnicza. Jeden samolot czangkaiskowski został stracony, trzy inne — uszkodzone.

Dnia 14 bm. 4 samoloty czangkaiskowskie „F-84” znów dokonały nalotu na strefę nadbrzeżną prowincji Fukien. Artyleria przeciwlotnicza Chinńskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej uszkodziła 2 samoloty czangkaiskowskie.

Repatriacja obywateli japońskich z ZSRR

MOSKWA (PAP). — W listopadzie roku 1953 między przedstawicielami Japońskiego Czerwonego Krzyża a Komitetem Wykonawczym Towarzystwa Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza ZSRR zawarte zostało porozumienie w sprawie repatriacji ze Związku Radzieckiego jeńców wojennych i osób cywilnych po odbyciu przez nich kar lub przedterminowo zwolnionych.

W myśl tego porozumienia przedstawicielom Japońskiego Czerwonego Krzyża przekazano ostatnio kolejną grupę obywateli japońskich w liczbie 43 osób. Japońska Agencja Prasowa po daje, że osoby te w dniu 11 grudnia przybyły do kraju.

Posiedzenia rady UZE i paktu atlantyckiego

PARYŻ (PAP). — W środę, 14 bm., odbyło się tu posiedzenie Rady Unii Zachodnio-Europejskiej powstałej na zasadzie układów paryskich. W skład Unii wchodzi 7 krajów Europy zachodniej: Francja, Anglia, Niemiecka Republika Federalna, Włochy, Belgia, Holandia, Luksemburg.

Planu polnolromal zebranych o rozmowach z von Brentano w sprawie Saary. Zakończenie tych rozmów odroczono do stycznia, tj. do utworzenia nowego rządu francuskiego.

Wiele uwagi poświęcono na posiedzeniu rady sprawie liczebności sił zbrojnych państw — uczestników Unii. Protest Francji przeciwko zamierzona Niemiec zachodnich przekroczenia przewidzianego w układach paryskich poziomu sił zbrojnych nie został wzięty pod uwagę. Na posiedzeniu przyjęto do wiadomości tezę rządu zachodnio-niemieckiego, według której plany rządu dotyczące liczebności sił zbrojnych, są jakoby zgodne z układami paryskimi.

W toku posiedzenia powstała rozbieżność na ile ideal „jednolitość Europy”. Macmillan oświadczył, że Anglia interesuje się „europejską pulą atomową”, jest jednak rzeczą wątpliwą, czy może ona uczestniczyć w utworzeniu „rynku ogólnoeuropejskiego”.

PARYŻ (PAP). — W czwartek przed południem w Paryżu rozpoczęła się sesja rady paktu północno-atlantycznego. W obradach biorą udział ministrowie spraw zagranicznych, spraw wojskowych i finansów 15 państw — uczestników paktu.

Imperialiści chcą zmusić Liban aby przystąpił do MEDO

BEJRUT. — Mocarstwa zachodnie wywierają silny nacisk na Liban, chcą zmusić go, by przystąpił do bagdadzkiego paktu wojskowego.

W 1956 r.

Radzieckie okręty wojenne odwiedzą Goeteborg a szwedzkie Ryge

MOSKWA (PAP). — Przedstawiciele dowództwa Marynarki Wojennej ZSRR i dowództwa Szwedzkiej Marynarki Wojennej osiągnęli porozumienie w sprawie równoczesnej wymiany w 1956 roku wizyt przyjaźni radzieckich i szwedzkich okrętów wojennych.

W myśl tego porozumienia, grupa radzieckich okrętów wojennych odwiedzi miasto Goeteborg w okresie od 3 do 7 sierpnia 1956 roku; w tym samym czasie grupa szwedzkich okrętów wojennych przybędzie z wizytą do portu ryskiego.

**Jutro
w sobotę 17 bm.
ukaze się
powiększony
jubileuszowy numer
„Łódzkiego Expressu
ilustrowanego”
z okazji 10-lecia
naszego pisma**

Z POBYTU prezydenta Tito w Abisynii

BELGRAD (PAP). — Cesarz Abisynii Haile Selassie wydal 14 grudnia przykazanie, na które prezydent Jugosławii J. Broz-Tito.

15 bm. rozpoczęły się oficjalne rozmowy między prezydentem Tito a cesarzem Haile Selassie.

Cesarz Abisynii osobiście wręczył prezydentowi Tito Order Zwycięstwa i Order Oporu — najwyższe odznaczenia za męstwo w Abisynii.

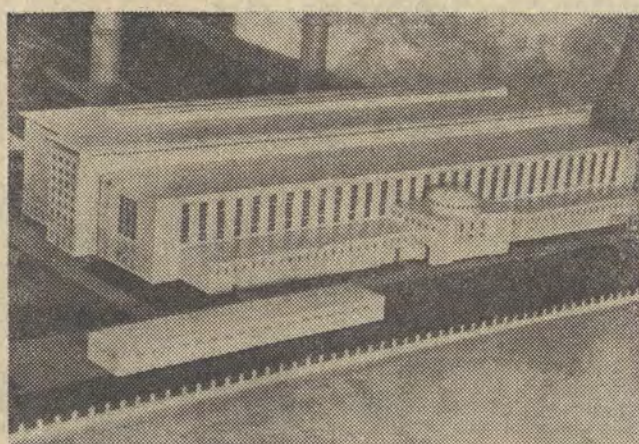
Prezydent Tito wręczył cesarzowi Haile Selassie i cesarzowej różne dary.

ZE SWATA

BUKARESZT. — Po raz pierwszy w swych dziejach Rumunia będzie produkować penicylinę — w Jassach uruchomiono jedną z największych w Europie fabryk tego cennego leku. Zakłady farmaceutyczne w Jassach wyposażone są w najnowocześniejsze maszyny i urządzenia, które umożliwiają zaautomatyzowanie wielu procesów produkcyjnych.

TBILISI. — Źródło wody mineralnej o temperaturze 40 stop. C odkryto głęboko pod ziemią w okolicy znanej miejscowości zdrowiskowej Suchumli (Gruzja). Do źródła tego dokopano się na głębokości 146 m. Już niedługo będzie ono służyć zdrowiu ludzi.

Tak będzie wyglądała łódzka elektrociepłownia



Tak oto będzie wyglądała łódzka Elektrociepłownia. Ten olbrzymi budynek będzie liczył 200 metrów długości i 65 metrów szerokości.

Na zdjęciu widzimy go od strony ulicy Zeromskiego. (Rozmowa z głównym projektantem budowy Elektrociepłowni inż. Drużdżem — patrz str. 4).

Moim zdaniem Księgowy zabiera głos w sprawie Planu 5-letniego Pabianickich ZPB

Z szeregiem propozycji w czasie dyskusji nad projektem zakładowego planu 5-letniego zamierza wystąpić główny księgowy Pabianickich ZPB im. Bojowników 1905 r. Stefan Czarnowski.

Przywykło się uważać niemal powszechnie, że księgowy to człowiek zagubiony w cyfrach, nie wytykający poza swe księgi nosa. Moim zdaniem tak nie jest — mówi Stefan Czarnowski. — Zamierzam czynnie wziąć udział w pracy i dyskusji nad projektem planu 5-letniego naszych zakładów. M. in. zauważyłem, że poważnie utrudnia pracę naszych zakładów, a sądzę, że również i innych, zbyt wielka ilość asortymentów produkcyjnych umieszczana w planach zakładowych, przy czym jeden i ten sam artykuł produkuje wiele zakładów.

U nas np. w ciągu 11 miesięcy br. produkowaliśmy w samej wykończalni około 1.300 różnych rodzajów tkanin. Wieleś takich samych jak my rodzajów tkanin produkowały ZPB im. Stalina, im. Marchlewskiego itd. Moim zdaniem — opieram się tu na doświadczeniach radzieckich — nasze zakłady nie powinny mieć w ciągu roku większego asortymentu niż 300-400 rodzajów tkanin. Da nam to możliwość większej specjalizacji produkcji, zapewni większą rytmiczność, łatwiejsze zaopatrzenie materiałowe, zwiększy wydajność pracy i płace robotników, przyczyni się do podniesienia jakości i estetyki naszych wyrobów.

Drugi mój wniosek będzie zmierział do tego, aby zapewnić zakładom możliwość pełnego wykorzystania przedsięwzięcia w własnej produkcji bez konieczności dostarczania jej innym zakładom. Przeciętnie sprzedajemy 40 proc. naszej produkcji i taką ilość zakupujemy na potrzeby naszych tkanin.

Możemy produkować u nas

Między partnerami NATO

LONDYN (PAP). — Jak donosi radio, Grecja złożyła Turcji protest w związku z wypadkiem ostrzelania przez załogę okrętu tureckiego rybaków greckich.

Dowództwo marynarki greckiej zakomunikowało, że otrzymało rozkaz wzmożenia patroli w strefie, gdzie nastąpił incydent.

wszystkie gatunki przedsięwzięcia, moim zdaniem, w ogóle konieczności wożenia przedsięwzięcia i z powrotem. To podraża produkcję tkanin, wymaga dodatkowych opakowań, tarasuje nasz transport, a jednocześnie rwie cykl produkcyjny, powodując częste groźby postojów, narzekania na obcą przedsięwzięcie itp.

Załoga ZPB im. Liebknechta pracuje już na poczet nowego roku

14 bm., tj. na 13 dni przed terminem, wykonała zadania produkcyjne, zaplanowane na rok 1955, załoga ZPB im. Liebknechta.

Do sukcesu tego przyczyniła się kolektywny wysiłek całej załogi, a zwłaszcza takich tkaczy, jak: Tadeusz Kowalski, Józef Zawiasa, Stanisław Nowakowski, Leonard Miódzik, mistrz tkacki — Zenon Rogoziński i wielu innych.

(wy)

Zuchwała kradzież 136 kg streptomycyny

znalazła epilog przed sądem Wysokie kary więzienia dla złodziei i paserów

136 kg streptomycyny — tj. ilość wystarczająca do przeprowadzenia całkowitej kuracji tym drogocennym lekiem u prawie 3,5 tysiąca osób chorych np. na gruźlicę — oto plon złodziejskiej akcji przeprowadzonej w wagonach na Dworcu Głównym w Warszawie przez dobranej szajkę w nocy z dnia 1 na 2 sierpnia br.

Streptomycyna, która pochodziła z dostaw ze Związku Radzieckiego, przeznaczona była dla warszawskich szpitali i instytucji — do bezpłatnego leczenia.

15 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozegrał się epilog tej kradzieży. Jak wykazał przewód sądowy, złodzieje po dokonaniu włamania do wagonów i zrabowaniu streptomycyny przewieźli swój łup na „meliny”, a następnie przy pomocy licznych paserów usiłowali go spieniężyć.

Kradnąc streptomycynę, złodzieje zabrali z wagonu również kilkanaście rowerów pochodzących z importu z Czechosłowacji.

Intrazny „streptomycynowy interes” nie trwał jednak długo. Złodzieje wysłędzeni i aresztowani przez organa MO zdolali sprzedać jedynie znikomą część zdobyczy. Odebrane leki zwrócone zostały stołecznym szpitalom.

Już w przyszłym roku

Każde miasto wojewódzkie w Polsce będzie posiadało kino panoramiczne

WARSZAWA (PAP). — W kinematografii światowej od kilku lat coraz częściej wchodzi w użycie tzw. ekran panoramyczny. Obecnie mamy w kraju tylko

jedną salę wyposażoną w szeroki ekran — w warszawskim kinie „Ślask”; dobiegają jednak już końca prace nad zainstalowaniem tego urządzenia w 7 kinach: w Krakowie, Łodzi, Chorzowie, Białymostku, Poznaniu, Opolu i Radomiu.

W roku przyszłym projektowana jest przystosowanie do wyświetlania filmów panoramicznych dalszych kilkunastu kin, tak że w końcu 1956 roku każde miasto wojewódzkie w Polsce posiadać będzie przynajmniej jedną salę kinową, wyposażoną w szeroki ekran, a ogólna liczba tego rodzaju ekranów wynosić będzie 20.

Z istniejących kilku systemów filmu panoramicznego kinematografia nasza przyjmuje tzw. „Cinemascop”. Przy systemie tym wystarczą zwykły aparat projekcyjny, zaopatrzony w kilka dodatkowych urządzeń, wyposażony w obiektyw tzw. anamorfotyczny.

Filmowcy nasi zrealizowali już kilka krótkometrażówek panoramicznych. W najbliższym czasie Aleksander Ford rozpoczyna pracę nad pierwszym polskim filmem fabularnym, przeznaczonym dla szerokiego ekranu, będzie to ekranizacja „Ondraszka” G. Morcinka.

Filmy panoramiczne wyposażone są zwykle w tzw. stereofonię, czyli przestrzenny sposób zapisywania dźwięku, pozwalający na uzyskiwanie wrażenia, iż dochodzi on z różnych miejsc ekranu. Związane to jest z poważnymi inwestycjami, toteż kina posiadające szeroki ekran, będą otrzymywać do wyposażenia stopniowo. W roku przyszłym pierwsze w kraju otrzyma je kino „Ślask” w Warszawie.

Plany roczne przed terminem

WARSZAWA. — Na 17 dni przed terminem przemysł chemiczny wykonał zadania produkcyjne 1955 roku. Do końca br. wartość ponadplanowej produkcji chemicznej będzie o 17 proc. wyższa niż w ub. roku.

WARSZAWA. — Przemysł motoryzacyjny zameldował o przedterminowym wykonaniu zadań br. Wiele centralnych zarządów i ok. 40 proc. zakładów tego resortu, wykonało już zadania roczne.

STALINOGRÓD. — 15 bm. po południu wszystkie oddziały kopalni „Ludwik” obiegła wiadomość: wydobyto 100 tysięcy ton węgla ponad zadania planu rocznego.

Z wczorajszej sesji RN miasta Łodzi

Wczoraj odbyła się sesja Rady Narodowej m. Łodzi poświęcona zagadnieniom szkolnictwa wyższego w naszym mieście. W obradach sesji wzięli udział rektorzy, prorektorzy, profesorowie i przedstawiciele młodzieży szkół wyższych.

Na zakończenie podjęto uchwałę, której realizacja ma usprawnić pracę naukową i dydaktyczną uczelni.

Dokładne omówienie powyższej sesji RN zamieścimy jutro.

Podróż Bułganina i Chruszczowa do krajów południowej Azji jest kontynuacją polityki zgodnej z „duchem Genewy” — stwierdza dziennik „Prawda”

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Prawda” opublikował dnia 15 bm. artykuł podpisany przez „Obserwatora”, który omawia podróż N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa do Indii, Burmy i Afganistanu i stwierdza, że jest to wydarzenie o poważnym znaczeniu międzynarodowym.

„W rezultacie tej podróży — pisze „Prawda” — nie tylko ogromnie pogłębiły się i wzmocniły przyjaźne stosunki między narodami Związku Radzieckiego, Indii, Burmy i innych krajów Azji, lecz także zwiększyły się perspektywy współpracy między narodowej oraz utrwalenia pokoju światowego. Podróż przywódców radzieckich do Indii, Burmy i Afganistanu wykazuje narodom całego świata, a przede wszystkim narodom Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, że państwa mogą ściśle z sobą współpracować niezależnie od swego ustroju i stopnia rozwoju przemysłowego, przy czym współpraca ta może być oparta o zasady wzajemnego poszanowania i całkowitego równouprawnienia”.

„Prasa reakcyjna oburza się — pisze dalej „Obserwator” — że N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow podczas swej wizyty w krajach, które niedawno wy-

zwoływały się z jarmu kolonialnego, potępili kolonializm. Na pomoc skompromitowanym piskom pośpieszyli pewni politycy i dyplomaci. Nie potrafili oni przeciwstawić wyrazistemu i jasnemu programowi radzieckiemu, polegającemu na współpracy państw o różnych ustrojach politycznych, niezgodnym z „zimną wojną”, zaś dążeniu do utrwalenia swej niezawisłości i zbudowania własnego przemysłu — niezgodnym z otwartym poparciem udzielanym staremu imperializmowi”.

Autor artykułu stwierdza, że z tych właśnie powodów usiłowali oni obwinąć Związek Radziecki o niepowodzenie niedawnej konferencji genewskiej, o to, że ZSRR nie życzy sobie jakoby układów międzynarodowych oraz że polityka radziecka w stosunku do krajów azjatyckich ma jakieś „szczególne” cele itp.

„Jeżeli — pisze „Prawda” — potrzebne są jeszcze komuś dowody na to, kto prowadzi politykę kolonialistyczną, to otrzymał on już te dowody. USA i Anglia wystąpiły jako zdecydowani przeciwnicy wyzwolenia od kolonizatorów portugalskich rdzeń nie indyjskiego terytorium — Goa. Niektóre kraje w USA domagają się wzmocnienia „misji” kolonialistycznej USA na szeroka skalę. O tym właśnie mówił Dulles w swym przemówieniu w Chicago”.

Prasa angielska i amerykańska podaje, że niedługo wyjedzie do USA premier Eden w celu odbycia rozmów z Eisenhowerem. Jak pisze tygodnik „Business Week”, wizyta ta zapoczątkuje „ogólny przegląd strategii Zachodu”.

Nie wiemy, jakie będą owoce „przeglądu strategii Zachodu”, która zabierze w ślepej uliczce. Czy przegląd ten będzie wiódł do rezygnacji ze zbankrutowanej polityki „z pozycji siły”, czy też do jej kontynuacji? Czy przegląd ten oznaczać będzie rezygnację z prób wstrząśnięcia „zimnej wojny”, czy też nowe wysiłki dla jej rozpętania? Czy przegląd ten oznaczać będzie uznanie faktu, że „duch Genewy” żyje, czy też zostanie on znów ogłoszony za żywcem pogrzebany? Czas pokaże, jakie będzie stanowisko mocarstw zachodnich.

„Jeśli chodzi o Związek Radziecki — kończy „Obserwator” — to kontynuuje on i będzie kontynuował swą politykę zgodną z „duchem Genewy”, z du-

chem współpracy ze wszystkimi krajami, w imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Podróż N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa do Indii, Burmy i Afganistanu jest ważnym słupem milowym na tej drodze”.



Ogólnokrajowa narada w sprawie opracowania 5-letniego planu poprawy warunków BHP

WARSZAWA. — Z inicjatywy Głównego Inspektoratu Ochrony Pracy CRZZ odbyła się 15 bm. w Warszawie ogólnokrajowa narada w sprawie opracowania 5-letniego planu poprawy warunków BHP we wszystkich resortach.

Spśród sześciu podstawowych resortów przemysłowych, które składają się z wydziałów na krajowej naradzie, tylko dwa — Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Chemicznego — mogły pochwalić się wprowadzeniem w życie zaleceń uchwały KC PZPR, która, mówiąc o opracowywaniu planu 5-letniego, zwraca uwagę na zagadnienia bezpieczeństwa i higieny pracy.

Poważne niedociągnięcia w dziedzinie opracowania branżowych planów 5-letnich poprawy warunków BHP istnieją w prze-myśle lekkim. W resortach tym wprowadzić zaplanowano na o-

Powitanie delegacji Sejmu PRL na moskiewskim lotnisku

Od 8 grudnia br. bawi w ZSRR, przybyła na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR, 10-osobowa delegacja Sejmu PRL.

Na zdjęciu: na lotnisku we Wnurowie. Uczniowie moskiewscy wręczają gościom kwiaty.



Na marginesie amerykańskiego oświadczenia w sprawie stosunków handlowych ZSRR-USA

Rozwój handlu międzynarodowego zależy od usunięcia krepujących barier

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: jak podaje Agencja United Press, rzecznik Departamentu Stanu USA złożył przed kilku dniami w Waszyngtonie oświadczenie w sprawie stosunków handlowych między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

Oświadczył on, że w nieoficjalnej rozmowie w Genewie w dniu 13 listopada sekretarz stanu USA John Foster Dulles oświadczył ministrowi spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowowi, że istnieją szerokie perspektywy dla normalnych stosunków handlowych między Stanami Zjednoczonymi a ZSRR, szczególnie w związku z amerykańskimi produktami rolnymi. Dulles oświadczył następnie, że odróżnia „handel normalnego typu” od „handlu towarów strategicznych” dokładnie i surowo kontrolowanego przez USA.

Zgodnie z tym oświadczeniem, rząd USA poszukuje dróg dla zbytu produktów rolnych, przy czym spodziewa się, że Związek Radziecki zakupi pewną część tych produktów.

Jak wiadomo, w rozmowie między J. Dullesem a W. M. Molotowem w dniu 13 listopada w Genewie istotnie poruszona została sprawa stosunków handlowych radziecko-amerykańskich oraz ich niemożliwego stanu w chwili obecnej.

Ze strony radzieckiej stwierdzono, że uznawana przez wszystkich konieczność rozwoju stosunków między krajami odnosi się szczególnie do przywrócenia normalnych warunków w handlu międzynarodowym i że należałoby mówić nie o szczególnym wypadku sprzedaży produktów rolnych, lecz o usunięciu wznieśionych w ostatnich latach barier na drodze rozwoju handlu międzynarodowego, szczególnie między USA a ZSRR. Wówczas stosunki handlowe będą się normalnie rozwijały.

Związek Radziecki, jak wiadomo, prowadzi handel z wieloma krajami, zakupuje różne towary, w tym również produkty rolne, a także sprzedaje swe towary innym krajom. Handel ten prowadzony jest na zasadach równości i wzajemnej korzyści.

Jak wiadomo, w 1937 roku między ZSRR a USA została zawarta umowa handlowa. Stosunki handlowe między obu krajami rozwijały się w normalnych warunkach i osiągnęły znaczne rozmiary. Jednak przed kilku laty Stany Zjednoczone anulowały te radziecko-amerykańskie

umowę handlową. Oprócz tego szereg środków dyskryminacyjnych zastosowanych przez USA stworzyło znaczne przeszkody na drodze rozwoju handlu międzynarodowego.

Przytoczone wyżej oświadczenie rzecznika Departamentu Stanu USA nie wymieniło tych ogólnie znanych faktów.

Doroczne wybory prezydenta Szwajcarii

GENEWA (PAP). — W dniu 15 grudnia odbyły się w Bernie wybory prezydenta Szwajcarii na rok 1956.

(Prezydenta Republiki Szwajcarskiej wybierają obywateli parlamentu na okres roczny).

Prezydentem wybrany został jeden z przywódców partii chłopskiej, dotychczasowy szef departamentu (minister) sprawiedliwości i policji — dr Markus Feldmann.

Wiceprezydentem na rok 1956 wybrany został dotychczasowy szef departamentu finansów i cel Hans Strelu (radykał).

W roku 1955 funkcję prezydenta sprawuje dr Max Petitpierre (radykał).

W Białym Domu mówi się ciągle o zbrojeniach

NOWY JORK (PAP). — Prasa amerykańska poświęca wiele uwagi konferencji, jaką w tych dniach odbyła się w Białym Domu. Było to specjalne spotkanie członków rządu USA z przywódcami partii demokratycznej i republikańskiej. Tematem obrad były problemy stosunków międzynarodowych oraz wydatki na cele wojskowe w przyszłym roku finansowym.

Jak wynika z wiadomości o tej konferencji, nowy budżet wojskowy wyniesie 35,5 miliarda dolarów. Liczba ta przekracza o miliard dolarów kwotę uprzednio planowaną przez rząd. Dzienniki podają, że z sumy tej przeznaczono 17,200 mln. dolarów na lotnictwo (o 700 mln. dolarów więcej w porównaniu z rokiem ubiegłym); 9,700 mln. dolarów na marynarkę wojenną (o 200 mln. dol. więcej w porównaniu z ub. rokiem) oraz 8,600 mln. dolarów na wojska lądowe (o 100 mln. dol. więcej niż w roku ubiegłym).

Stosunki izraelsko-arabskie

SYRIA odwołuje się do mocarstw zach.

LONDYN (PAP). — Jak podaje Agencja Reuters, rząd Syrii zwrócił się 14 bm. z prośbą do rządów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji, aby położyły kres awanturnictwu zbrojnym Izraela na granicach z Syrią i innymi państwami arabskimi.

Apel rządu syryjskiego stwierdza m. in., że jakiegokolwiek nowe dostawy broni dla Izraela sprzyjać będą tylko nowym agresywnym działaniom ze strony tego państwa.

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Kairu, że premier Egiptu, Abdel Nasser, odyt rozmowę z ambasadorami USA i W. Brytanii w Kairze w sprawie izraelskich prowokacji wobec Egiptu i innych krajów arabskich. Po rozmowie tej premier Nasser oświadczył dziennikarzom m. in.:

„Poinformowałem ambasadorów USA i W. Brytanii a przedem — sekretarza generalnego ONZ, że jeśli nastąpi nowy atak wojsk izraelskich na Egipt lub Syrię, nie odpowiem akcją indywidualną, lecz całością sił zbrojnych obu krajów podejmie kontratak. Sprawę tę omówiłem z generałem Hakiem Amerem, dowódcą naczelnym obu armii”.

Byrd w drodze na Antarktydę

NOWY JORK (PAP). — Z Wellingtonu (Nowa Zelandia) donoszą, że znany badacz okolic polarnych, 68-letni admirał Byrd wyruszył z portu Lyttelton na Antarktydę.

W porcie żegnowały go tysiące Nowozelandczyków. Wśród nich byli również tacy, którzy żegnali ekspedycję Scotta przed 45 laty. Jak wiadomo, ekspedycja ta zginęła w lodach Antarktydy.

„Rehabilitacja” coca-coli

i jej przyjaciółka, sygnalizuje pewien szerszy problem.

Jakimi oczami powinniśmy patrzeć na Amerykę, jak powinniśmy ją ocenić?

Wiadomo dość powszechnie i udowodniono to po wielokroć dobitnie fakty, że imperializm jest przyczyną głównych nieszcześć gnębionych ludzkość. On jest źródłem i przyczyną wojen, uciśku narodowego, źródłem cierpienia i mąk setek milionów ludzi pracy w krajach imperialistycznych, w koloniach, w krajach zależnych.

Z ustrojem tym, z ustrojem wyżysku, krzywdy i poniżenia człowieka prowadzi my konsekwentną walkę. Walkę nie na armaty. Hakiem naszym jest pokojowe współistnienie, pokojowa rywalizacja.

Jednym z głównych, jednym z decydujących warunków zwycięstwa socjalizmu w rywalizacji z ustrojem kapitalistycznym jest szybszy wzrost naszej produkcji, szybszy rozwój nowoczesnej techniki, szybszy rozwój sił wytwórczych. Zaczęliśmy pózniej niż oni, lecz kroczymy naprzód w tempie, któremu oni nie są w stanie sprostać.

Ale właśnie po to, by tempo naszego rozwoju było jak najszybsze, byśmy mogli kapitalistyczny Zachód pod każdym względem jak najszybciej nie tylko dogonić,

ale i prześcignąć — gotowi jesteśmy, jak stwierdza to wyraźnie partia — cierpliwie i wytrwale uczyć się od kapitalistycznej zagranicy wszystkiego, w czym ona nas wyprzedza. Właśnie w imię zwycięstwa socjalizmu powinniśmy przyswajać sobie wszystkie najlepsze osiągnięcia burżuazyjnej techniki i kultury.

Na pewno nie jest prawdziwym marksistą ten, kto na chybił-trafił gani wszystko co obce, co kapitalistyczne. „Imperialistyczna”, ale celowo i mądrze skonstruowana nowoczesna maszyna nam także może dobrze służyć, a nawet lepiej niż im. My ją z większym pożytkiem wykorzystamy. Ignorowanie, czy lekceważenie dorobku kapitalistycznej zagranicy w nauce i technice — to wcale nie dowód pryncypialności ideowej, lecz przejaw szkodliwej krótkowzroczności. Taką ograniczoność tylko wyraża szkoda socjalistycznemu budownictwu.

Lenin pisał, że komunizm można budować jedynie wówczas, gdy się wzbogaciło o znajomość wszystkich bogactw nagromadzonych przez ludzkość.

Czy jednak przy takim postawieniu sprawy nie powstaje niebezpieczeństwo, że pod przykrywką przejmowa-

Przed wyborami w Zagłębiu Saary

O Saare, położoną na granicy między Niemcami zachodnimi a Francją, toczą się spory już od blisko 300 lat. Niewielki ten okręg, zamieszkały przez 956 tysięcy Niemców, jest bowiem bardzo bogaty. W ubiegłym roku wyprodukował on 16,885.000 ton węgla, 3,756.000 ton wyborowego koksu i 2,767.000 ton stali. Zarówno magnaci przemysłu zbrojeniowego Rury jak i Francji pragną skierować do swych fabryk węgiel i stal Saary, stąd stał się spór o to, kto ma dysponować bogactwem Zagłębia.

W niedzielę, 18 grudnia, odbędzie się w Zagłębiu Saary wybory do Landtagu, będącego parlamentem tej prowincji. Wybory te zostały rozpisane po plebiscycie, przeprowadzonym w Saarze 23 października br., w wyniku którego rozwiązano ówczesny Landtag, gdzie większość mieli zwolennicy odwracania tej prowincji od Niemiec i zarządono wybory nowego Landtagu, mającego wyłonić nowy rząd Zagłębia.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych NRF podało kilka dni temu do wiadomości, że przeprowadzono naradę w sprawie Saary z przedstawicielami zarówno burżuazyjnych partii bońskich, jak i socjaldemokracji. Wszystkie te partie wypowiadały się za przyłączeniem Saary do Republiki Federalnej i sugerowały, aby nastąpiło to w drodze specjalnej uchwały nowego Landtagu, który zostanie wybrany w niedzielę, 18 grudnia, w Bundestagu. Partie wypowiadały się też za anulowaniem zobowiązań go spodarczych Saary wobec Francji.

Przeciw sugestiom tym występują jednak paryskie koła rządzące. Francuskie koncerny, które położyły łapę na bogactwach Zagłębia Saary, nie chcą słyszeć o odstąpieniu ich swym konkurentom w Rurze.

W swej kampanii wyborczej Komunistyczna Partia Okręgu Saary występuje zarówno przeciw kontroli francuskiego kapitału nad Zagłębiem, jak i przeciw przyłączeniu Saary do Republiki Bońskiej, w której odtowcy sprawują władzę. Komuniści wypowiadają się za tym, aby — do czasu pokojowego zjednoczenia Niemiec — Saara zachowała autonomię umożliwiającą jej pozostawanie poza okresem agresywnego paktu atlantyckiego.

Z dziesięciu partii, uczestniczących w wyborach, tylko komuniści głoszą idee pokoju i przeciwstawiają się przekształceniu Saary w jeden z arsenali w agresywnego bloku NATO. Wszystkie inne ugrupowania polityczne, zarówno proniemieckie, jak i profrancuskie, faktycznie popierają wzmocnienie Wehrmachtu. Partie te łączą wspólna nienawiść do komunistów, NRF oraz całego obozu pokoju i socjalizmu. Dzieli je jednak odmienne poglądy co do tego, w rękach której grupy wielkich monopolistów mają się znajdować bogactwa Zagłębia. Fakt ten sprawia, że niezależnie od wyniku obecnych wyborów, Saara pozostanie nadal kłopotliwą niezdolnością między francuskim i zachodnio-niemieckim imperializmem.

F. L.

Wystawa, wystawa... a co w sklepach? Nowe modele wdzianek na r. 1956 zaprezentował przemysł filcowy

Wczorajsza wystawa nowych modeli filcowych, zaprojektowanych przez przemysł do produkcji na rok 1956, zaskoczyła wielu zwiedzających.

— Że też ze zwykłego filcu można zrobić coś tak ładnego... — zachwycali się kobiety, ale niejedna z nich westchnęła gorzko przypominając sobie, czym tenże nas przemysł filcowy raczył nas dotychczas.

Tym razem, jak zapewnia Centralny Zarząd Przemysłu Filcowego, ma być inaczej. O ile tylko kładebki zakupi za prezentowane modele przemysłowe, już w lutym br. będzie można wypuścić je na rynek. Będą to więc nie sportykane dotąd u nas, a bardzo efektowne i tanie, wdzianka z tkaniny filcowej, tzw. foluszkowane, imitujące włochate tkaniny wełniane, modne blezery damskie z tego samego rodzaju tkaniny: jeden w kolorze rdzawym (symbol nr 73), drugi w beżowym i inne.

Szczególne zainteresowanie wywołał model praktycznej i taniej kurteczki dla dziewcząt w wieku szkolnym (granatowy filc w połączeniu z dzianiną wełnianą). Kurtka ta, zaprojektowana przez ob. Diogotową z Centrogału, będzie miała niewątpliwie duże powodzenie, gdyż jest ładna, a przy tym cena jej nie przekroczy 120 zł.

Naprawdę udane i pomyślane były torby damskie pokazane na wystawie. Nowe modele, oparte na wzorach zagranicznych, stanowią prawdziwy przełom w brzydkiej i niepraktycznej dotąd produkcji przemysłu filcowego. Torby filcowe ze skórą, z tkaniny zgrzebnej impregnowanej i inne jednorodnie zostały zatwierdzone do produkcji przez zgromadzonych na wystawie przedstawicieli przemysłu i handlu.

To samo należy powiedzieć

o eleganckich fasonach beretów damskich z filcu i akamitu.

Wystawę oglądał również wiceminister przemysłu lekkiego, Józwiak.

(wy)

Spotkanie z prof. Kottem

Zarząd Łódzki Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia, że dzisiaj o godz. 18 odbędzie się w klubie SDP przy ul. Piotrkowskiej 96 (I piętro) spotkanie z prof. Janem Kottem, który będzie mówił na temat „Zagadnienia współczesności z podróży na Zachód”.

Wstęp dla członków stowarzyszeń twórczych — wolny.

Wielka dyskusja nad dziełami sztuki

X Wystawa Związku Plastyków wzbudziła wielkie zainteresowanie. We wtorek, 20 grudnia br., o godz. 18 Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych organizuje wielką dyskusję nad wystawionymi dziełami. Dyskusja odbędzie się w Ośrodku Propagandy Sztuki, Park Sienkiewicza. Wstęp wolny.

Zaostrza się sytuacja na Cyprze

Przeciwko patriotom cypryjskim Anglii mobilizują wszystkie dostępne środki. M. in. specjalnie tresowane psy stróża „angielskich władców” przed ewentualnymi akcjami ze strony mieszkańców Cypru. Na zdjęciu: dwa psy pomagają wojsku przy strzeżeniu magazynu bomb.

Fot. — CAF

Na przykładzie POM w Rawie Mazowieckiej

O miano dobrych gospodarzy

Jak to będzie w przyszłym roku? O tym dobry gospodarz myśli już teraz. A Państwowe Ośrodki Maszynowe, mimo że nieraz słychać utyskiwania na niedociągnięcia w ich pracy chciałyby niewątpliwie zasłużyć na miano dobrych gospodarzy.

Toteż, aby można było powiedzieć z czystym sumieniem — w przyszłym roku będzie lepiej — trzeba zacząć już obecnie myśleć i pracować na uzyskanie w czasie następnego sezonu dobrych wyników. Najważniejszymi czynnikami gwarantującymi sprawne wykonanie zadań POM w nadchodzącym roku, są remonty zimowe maszyn, szkolenie pracowników oraz odpowiednio zaplanowana i przewidująca organizacja pracy.

Aby stwierdzić jak wygląda realizacja tych postulatów w praktyce warto przy patrzeć się POM w Rawie Mazowieckiej. Przykład może nie jest najbardziej typowy, bo POM Rawa Maz. zalicza się do jednego z lepszych w województwie (jako pierwszy w woj. łódzkim wykonał w dniu 1 listopada plan roczny we wszystkich limitach), jednak jego przy-

gotowania do zimy zasługują na uwagę.

Na konferencji partyjno-ekonomicznej, która odbyła się w tym POM 10 grudnia, zarysował się wyraźnie w wypowiedziach załogi nowy plan wykorzystania okresu zimowego na podniesienie gotowości i stanu technicznego POM. Prócz szeregu zobowiązań podjętych na wniosek brygadzysty Tadeusza Frąca przez poszczególnych pracowników, postanowiono już obecnie, że każda brygada przeprowadzać będzie remonty swoich maszyn, co podniesie znajomość sprzętu wśród traktorzystów i zwiększy ich zainteresowanie stanem technicznym maszyn w ciągu całego roku.

Załoga POM zdecydowała również o zmianie dotychczasowego systemu pracy w terenie.

Opierając się na doświadczeniach MTS radzieckich i NRD, których delegacje odwiedziły niedawno POM w Rawie Maz. i podzieliły się z polskimi kolegami uwagami na temat ich wspólnej pracy, zmieniona zostanie struktura brygad, co pozwoli na bar-

dziej sprawne obsłużenie rejonu podległego danej brygadzie. W przyszłym roku powstanie również specjalna brygada łąkarska, która w poważnym stopniu ułatwi rolnikom racjonalne zagospodarowywanie łąk.

POM-owcy z Rawy Mazowieckiej podpisali też umowę o współzawodnictwie z POM w Piotrowicach. Współzawodnictwo to nie będzie się ograniczało wyłącznie do „konkurencji”, ale obejmie również pomoc fachową Rawy dla słabszego zespołu Piotrowic. I to postanowienie jest ze wszech miar godne pochwały. Gdyby system wzajemnej pomocy między POM zastosowano w całym naszym województwie, niewątpliwie znacznie poprawiłyby się wyniki ich pracy.

Wracając jeszcze do sprawy zimowych remontów maszyn, trzeba powiedzieć, że POM w Rawie Maz. podobnie zresztą jak i wiele innych cierpi na jeden zasadniczy brak: garaże i szopy na maszyny nie mogą pomieścić całego sprzętu.

W dość „przewiewnej” szopie (bez czolowej ściany) stoją jedynie traktory, snopowiązalki i miotarnie. Reszta maszyn stoi na wolnym powietrzu ulegając szkodliwym wpływom atmosferycznym. Wprawdzie buduje się nowy garaż, ale termin ukończenia przewidziany na grudzień już mija, a budynkowi daleko jest jeszcze do stanu gotowości. W tym tempie prace Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Rawie Maz.

Harmonogramy remontów POM sporządzone przez starszego mechanika Henryka Dudka i mechanika maszynowego Jana Piotrowskiego przewidują m. in. ukończenie remontów wszystkich traktorów do 20 marca. Załoga zobowiązała się okres ten jeszcze skrócić. Ale — choć niewątpliwie należy się spodziewać dotrzymania przez POM-owców terminu, to jednak nie ułatwiają tego zbyt ciasne i źle rozplano-

wane warsztaty remontowe oraz kuźnia, które zostały zbudowane według dość dziwnych i niepraktycznych planów Centralnego Zarządu POM.

Np. po całkowitym wyposażeniu kuźni nie starczy tam miejsca nawet na wprowadzenie jednego pluga. Na te braki zwrócili też uwagę fachowcy radziecy i Niemcy. Wydaje się, że Centralny Zarząd POM winien zrewidować dokumentację tych obiektów aby na przyszłość nie powstawały budowle wadliwie zaplanowane.

Mówiąc o pracy całego zespołu niesposób pominąć i indywidualnych osiągnięć oraz podjętych zobowiązań. Jest ich w tym POM wiele.

Toteż podkreślając te najważniejsze, jak: wykonanie przez traktorzystę Jana Krzyszkowskiego 286 proc. rocznej normy, przejechanie przez szoferę Mariana Waleczyka podwojnego okresu na nie zmniejszonych gumach i jednocześnie zaoszczędzenie 1.400 litrów benzyny, zobowiązanie spawacza Władysława Tomaszewskiego, który postanowił zaoszczędzić w okresie remontów zimowych 100 kg karbidu, 18 m sześciu, tlenu i podnieść wydajność pracy ze 157 do 168 proc., trzeba zaznaczyć, że cała załoga pracuje dobrze.

Dyrektor Czesław Stanisławski, były robotnik Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych jest bardzo zadowolony ze swoich ludzi.

Aby podnieść na wyższy poziom ogólną wiedzę rolniczą całego powiatu zorganizowane zostaną w 2 gromadach specjalne poradnie agrotechniczne i zootechniczne. Rozpoczną one działalność już w początkach 1956 roku. Obsługiwać je będą agromonowie z POM.

Okres zimowy dla POM to nie tylko zagadnienie remontów. Czas, kiedy praca na wsi wchodzi w okres stonkowania małego natężenia, należy i trzeba wykorzystać na szkolenie zawodowe i polityczne, na pracę nad organizacją nowych spółdzielni produkcyjnych. Rawski POM, przeprowadzając u siebie kursy dla traktorzystów, kursy BHP i LPZ oraz szkolenie ideologiczne z całą załogą nie zapomina jednocześnie i o pracy na wsi. Wspólnie z chłopami indywidualnymi i spółdzielcami agromonowie tego POM prowadzą na wsiach szkolenie agro- i zootechniczne. Instruktorzy polityczni POM informują z kolei chłopów o zaletach gospodarki zespołowej i pomagają przy zawieraniu komitetów założycielskich. Jeden z instruktorów, Jan Wójcik pomógł rolnikom w założeniu spółdzielni w Brzozówce. Statut podpisał tam już 16 członków.

Jak się spisze rawski POM w kampaniach przyszłego roku? Po tych przygotowaniach należy zapatrywać się na przyszłość raczej optymistycznie. Warto też, by i inne POM woj. łódzkiego zaczerpnęły nieco z jego obecnych form pracy.

W. A.

Louis Armstrong pragnie przyjechać do ZSRR

W jednym z ostatnich numerów amerykańskiego „U. S. News and World Report” ukazał się artykuł płał Louisa Armstronga, słynnego murzyńskiego kornecisty i kierownika jednego z najznakomitszych zespołów jazzowych świata.

Louis Armstrong — jak podaje włoska „Unita” — wyraził chęć udania się do ZSRR, gdzie pragnąłby dać szereg koncertów. Pisze on, że i jazz może się przyczynić do zbliżenia między narodami, przy czym daje wyraz swej pewności, że koncerty jego zespołu ściągłyby w ZSRR tyle publiczności co... mecze piłkarskie.

Spotkania z ludźmi zawiedzionymi

Napisał Wiesław Andrzejewski

Niektórzy mieli już dobrze w czubie i dysputowali głośno i żaźnię na „zasadnicze” tematy polityki rządu emigracyjnego lub omawiali projekty drobnych „interesików”. Inni spali, oparłszy łokcie na zalanym piwem stolikach. Dusząco było od papierosowego dymu, kwaśnych wyziewów piwa i wilgotnych ubrań.

Oto strzęp rozmowy: — Nie bądź głupi... Co ci źle?... Możesz sobie co tydzień wypić, krawat w „girl sy” też kupisz... Ambicję do kieszeni...

— Zrozum przecież, że być windziarzem całe życie... Człowiek chciałby wrócić do swego zawodu... Co ma wspólnego winda z ekonomicą?... Za napiwki szacunku nie kupisz...

Padło zdanie „u nich w Polsce” i wtedy wybuchła burza przekrzykujących się głosów. Jedni zaczęli bełkotliwym tonem dowodzić, jaka to według nich powinna być ta Polska, inni rejtanowskim gestem, przypominającym przedref opretkowy melodramat rozdzielali koszułki, zaklinając się, że jak tak dalej będzie, to „zdradzą rząd” i wrócą... do Polski. Powstały harmider przypominający zupełnie opisy szlacheckich sejmików. Gdy byliśmy już na ulicy, jak na ironię dobiegły nas niezbyt składnie śpiewane słowa: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”...

— No i co? — zapytały jednocześnie Basia i Teresa. Trudno było odpowiedzieć. Mimo, iż słyszeliśmy nieraz o „emigracyjnych stosunkach”, bezpośrednie zetknięcie się z tym niechlebnym i dziwnym życiem wywarło na nas bardzo przynębiające wrażenie. Dziewczęta dorzuciły jeszcze kilka słów o własnych przeżyciach.

— Pracujemy w fabryce, gdzie przeważnie zatrudnione są kobiety. W Anglii nie mają zwyczaju wkładać do swego zajęcia „całej duszy”. Pracują na dniówkę. My, chcąc jak najwięcej zarobić pracujemy akordowo. Produkcujemy najwięcej ze wszystkich robotnic. A właściwie — produkowałyśmy... Bo ostatnio nasze maszyny psują się coraz częściej. Okazało się, że zardosne koleżanki spiją nam do maszyn piasek... W ogóle je steśmy tam traktowane jak intruzki. Przecież zabieramy im chleb... Żeby tak można było zarobić dodatkowo 22 funty... — westchnęła Teresa.

— Dlaczego akurat 22?... — Tyle kosztuje przejazd do Polski. Rozumiecie? A z czterofuntowej tygodniówki niesposób odłożyć takiej sumy.

To było w czasie, kiedy dźwigająca się z gruzów Polska Ludowa nie miała jeszcze możliwości, by opłacić koszty powrotu emigrantów. Uchwała rządu z bie-

żącego roku zmieniła obecne radykalnie tę sytuację. Dziś dla chcącego powrócić do kraju Polaka 22 funty nie stanowią życiowego problemu.

Jakże inaczej brzmiała rozmowa, którą toczyłem w listopadzie br. w świetlicy gdańskiego punktu repatriacyjnego ze Stanisławem Stachera. Parę dni temu powrócił on do kraju na polskim statku. Koszty powrotu pokryło państwo. Stanisław Stachera nie należał już w tych dniach do ludzi zawiedzionych, choć dzieje minionej zagranicznej tułaczki, w pełni uzasadniałyby to określenie. Jego droga do kraju nie była łatwa ani prosta...

Z obozu w Stutthofie hitlerowcy wywieźli Stachera do Westfalii na roboty rolne. Tam, podobnie jak tysiące innych Polaków doczekał się wyzwolenia przez armię amerykańską. Ale to wyzwolenie nie było tym, o czym marzyli wszyscy przez lata niewoli. Zamiast powrotu do ojczyzny przyniosło w najlepszym wypadku pobyt w obozach UNRRA.

I potem życie Stanisława Stachery potoczyło się tak jak i wielu innym młodym ludziom, którym rozmaitymi sposobami starano się obryznić powrót do kraju. Został żołnierzem kompanii wartowniczych armii amerykańskiej i angielskiej. Tam, kilka razy w tygodniu specjalni oficerowie „prasowali” gen. Andersa urządzali pogadanki o powiadając o okropnościach życia „za żelazną kurtyną” i szalejącym w Polsce terrorem. Jednak większość żołnierzy miała poważne powody, by nie ufać ich słowom.

W kompaniach wartowniczych znaleźli się i tacy, którzy przed 1939 rokiem oprzą-

tali stajnie w kresowych foliach owych oficerów. Co raz częściej towarzyszyła im todom emigracyjnej propagandy drwina i niechęć. Toteż postarano się, by stworzyć pretekst do usunięcia „najniespokojniejszych” z kompanii wartowniczych. Między nimi znalazł się i Stachera.

— Pojechałem do Luksemburga, aby uciec przed wpływami „londyńczyków”. Ale, niestety, nie udało się. Na wsi, gdzie pracowałem u bogatego gospodarza jako „knecht” (to jest u nich bardzo obraźliwe słowo określające najniższą kategorię ludzi; na takiego nie wola się „człowieku”, ale — „knecht”), znajdował się kościół, którego proboszczem był ojciec Thiel, Alzatyk. Przed wojną przebywał on w Polsce i znając dobrze nasz język stanowią „wtyczkę” rządu londyńskiego w miejscowe środowisko polskich emigrantów. Nieraz też w kościele po ewangelii komentując swoim zwyczajem sprawy polityczne piętnował mnie jako „czerwonego”. Po dobie postępowal i z innymi, którzy skapili ofiar „na kościół”...

Stachera pracował u swego chlebodawcy ciężko. Dzień pracy zaczynał o 5 rano i kończył o godz. 23. Prócz normalnych zajęć w polu i w gospodarstwie pełnił jeszcze funkcję oborowego i stajennego przy szesnastu krowach i trzech koniach. Nie był ubezpieczony, nie przysługiwała mu pomoc lekarska, ani zabezpieczenie w okresie choroby.

Do Luksemburga coraz częściej przesyłać się wieści z ojczyzny. I Stachera powziął wreszcie postanowienie, które radykalnie zmie-

niło jego życie. Napisał list do Bolesława Bieruta z prośbą o pomoc i radę. Niedługo dostał odpowiedź informującą, gdzie należy się zwrócić w sprawie repatriacji. Nie mówiąc nikomu w obawie przed szykanami wyjechał do Brukseli. Tamtejsza ambasada załatwiła mu wszystkie formalności. Po niecałych trzech miesiącach płynął już na statku „Hel” do Gdańska.

— Nie mogę powiedzieć, że byłym już wtedy całkowicie przekonany o słuszności mojego kroku. Jeszcze na „Helu” odczuwałem niepokój, wahałem się. Przecież tyle się słyszało najokropniejszych rzeczy o życiu w Polsce...

— Teraz obawy znikły bez śladu — śmieje się Stachera. — Otrzymałem bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie się, dostałem też już pracę traktorzysty w PGR Nowy Dwór. Jestem z zawodu kierowcą — wyjaśnia.

— Ale bardzo was proszę, napiszcie o tym, co mówiłem. Niech ludzie wiedzą, jak tam jest... — podaje mi spękaną, pełną odcisków i blizn dłoń.

Tak, niech wszyscy wiedzą... Bo czymże jest człowiek bez ojczyzny? Czym jest obywatel bez społeczeństwa? Niech ci, którzy w bezkrytycznej naiwności wyobrażają sobie jeszcze „zagranicę” jako miejsce osiągalnej dla wszystkich życiowej prosperity, spróbują ucisnąć i obiektywnie wyciągnąć logiczne wnioski z tysięcy żywych przykładów ludzi zawiedzionych w swych marzeniach i przewidywaniach, ludzi, którzy mają tam jedynie wartość taniego narzędzia. A użyte narzędzia — wyrzuca się...

KONIEC

Krótkie wiadomości gospodarcze

TRZEBA WYCHOWYWAĆ PRACOWNIKÓW HANDLU

Manka w handlu społecznym i marnotrawstwo wiążą się ściśle z brakiem dostatecznej pracy polityczno-wychowawczej wśród pracowników handlu. Wykazała to dyskusja na ostatnim plenarnym zebraniu Zarządu Głównego Zw. Pracowników Handlu odbytym w Warszawie.

169.000 INŻYNIERÓW...

Z okazji dziesięciolecia Naczelnej Organizacji Technicznej odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której padło szereg interesujących cyfr obrazujących działalność NOT.

A więc: NOT liczy 169 tys. członków inżynierów, techników, czołowych racjonalizatorów i przodowników pracy, skupionych w przeszło 5 tys. kół zakładowych i należących do 17 stowarzyszeń branżowych.

A oto dalsze cyfry: 22 tys. odczytów, 750 tys. słuchaczy, 113 konferencji naukowo-technicznych, 49 kursów korespondencyjnych z 17 tys. uczestników i 13 tys. członków brgady robotniczo-inżynierskich.

CZECHOSŁOWACKI PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY BĘDZIE ZMODERNIZOWANY

W czechosłowackim przemyśle włókienniczym przeprowadza się obecnie prace nad modernizacją tego przemysłu. Jak wynika z korespondencji Jana Torocińskiego, zamieszczonej w „Trybunie Ludu” — rozpoczęto w Czechosłowacji dokładną inwentaryzację całego parku maszynowego w przemyśle włó-

kienniczym, ustala się „waskie gardła” produkcyjne po to, by z kolei zdecydować, jakie maszyny najbardziej opłaca się produkować w kraju, a jakie sprowadzać z zagranicy.

MASZYNY, KTÓRE POMOGĄ WSI

Nowy pług ciągnikowy pięciokłobowy, brona talerzowa BTZ-2,5 — oto najnowsze typy maszyn rolniczych — ekonomicznych i wysoko wydajnych — wyprodukowanych w próbnym serii przez zakłady w Grudziądzu i Słupsku. W przyszłym roku rozpocznie się produkcja seryjna tych maszyn. Doniosła rolę przy zagospodarowywaniu łąk i pastwisk, a więc przy zwiększaniu naszej bazy paszowej niezbędnej dla wzrostu hodowli — odegra niewątpliwie ostatnie osiągnięcie grudziądzkiej „Unii”. Przy stawiano tu do próbnego produkcji potężnych pługów łąkarskich dwuskłobowych.

TEGO NIE MA ANI W USA, ANI W SZWECJI

Czy wiecie, jak wygląda wnętrze nowoczesnej fabryki łożysk kulkowych? Jak donosi Tadeusz Jackowski w reportażu z Moskwy — w fabryce łożysk kulkowych im. Kaganowicza „otwierają się przed nami wrota do krainy takiej techniki, o jakiej czasem z niedowierzaniem się czyta. Maszyny stoją całkowicie osłonięte, setki zegarów wskazują ich życie wewnętrzne. Oddział automatyczny, który na wstępie zwiedzamy, jest jedynym na świecie całkowicie zautomatyzowanym oddziałem produkcji łożysk. Nie ma takich urządzeń ani w Stanach Zjednoczonych, ani w Szwecji, które to kraje należą — do przodujących na świecie w tej dziedzinie.

BOTY — NOWOŚĆ

Zakłady w Złotorzy wyprodukowały już pierwsze ilości nowych ciepłych botów na skórgumie. Do filcu — celem wzmocnienia — dodano przedzie stylowaną, co sprawia, że trwałość takich botów zwiększyła się trzykrotnie.



Ile w Łodzi zakładów pracy — tylu w nich zaopatrzeniowców. W sumie ładnych parę tysięcy osób. Każda zaś z nich kłnie w żywe oczy, gdy styka się z pewnym faktem z zakresu swych czynności służbowych.

Żywy przykład wygląda tak:

Spółdzielnia „Fotochemia” kończy na przykład zapas wywoływacza, który jest jej potrzebny do produkcji. Zaopatrzeniowiec udaje się więc na miasto, aby zakupić nową porcję. Musi wrócić nie tylko z towarami, ale i z rachunkiem, gdyż w przeciwnym wypadku bank nie uzna wydatku.

Wechodzi np. do sklepu „Fotoptyka” przy ul. Piotrkowskiej 85 i zadaje zasadnicze pytanie:

— Czy wystawicie rachunki?

Ponieważ jest to tzw. sklep zaopatrzeniowy przeznaczony głównie dla zaopatrywania instytucji, odpowiedź jest twierdząca. Wobec tego drugie pytanie:

— Więc poproszę o wywoływacz produkcji Filmu Polskiego.

— Niestety, nie mamy...

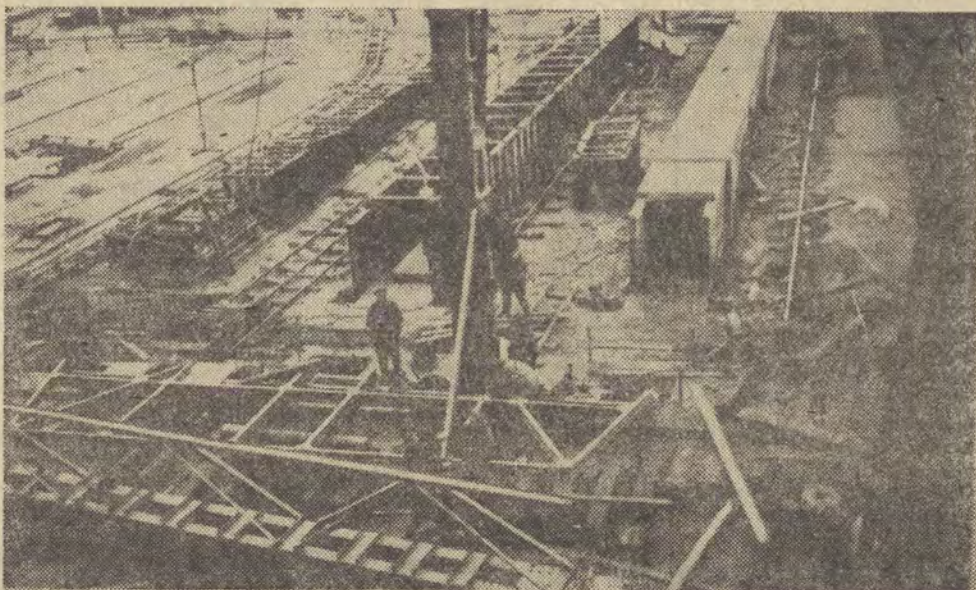
Odczyt

Dziś, 16 grudnia, o godz. 19, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Piotrkowska 135 mgr inż. Marian Malinowski wygłosi odczyt pt. „O cykliczności w zgrzebleniu na zgrzeblarkach walcowych”.

Tego jeszcze na świecie nie było!...

Chwile wielkich emocji

przeżyli budowniczowie łódzkiej elektrociepłowni



Olbrymi słup (widoczny na prawo) na razie jeszcze leży. Za chwilę rozpocznie się jego podnoszenie.

Budowa łódzkiej elektrociepłowni osiąga już fazę, w której kierownictwo nierzadko odczuwa... dreszcze emocji. Tak było na przykład ubiegłej środy.

Na fundamentach olbrzymiej kotłowni ustawiono po południu pierwszy słup. Ba, ale jaki to był słup! Zresztą, niech nam o tym powie główny projektant budowy, inż. Jan Drużdżel.

— Jest to słup specjalnego rodzaju. Wykonany na miejscu z żelbetonu, ma 31 metrów długości, a wymiary poprzeczne 1,70 m na 1,90 m. Wewnątrz jest w nim pusty kanał, o wymiarach 1,40 m na 1,50 m, a więc człowiek może się w nim poruszać

dość swobodnie. A waży ten „słup” około 100 ton.

— A jaką on ma spełniać rolę?

— Łączy w sobie dwie funkcje: służy jako część konstrukcji nośnej (wspiera dach) i jednocześnie jako kanał ciągu powietrza.

— Jak to ma znaczenie?

— W dotychczasowych elektrowniach kanały ciągu powietrza, wykonane z blachy stalowej i belek profilowych, stanowiły odrębny element. Nasz słup pozwolił więc zaoszczędzić wiele ton stali.

— Jeśli więc ten słup waży 100 ton, jak go w takim razie ustawiono?

— Przypomnę, że takiego napięcia nerwów nie odczuwałem nawet na najbardziej sensacyjnym filmie. Bo proszę uwzględnić: Węgrzy słyną na świecie jako najlepsi pod względem zakresu prefabrykatów i śmiałości rozwiązań. Ich najcięższe żelbetonowe elementy prefabrykowane ważyły maksimum 60 ton. I nagle u nas ma się podnosić element żelbetonowy o wadze 100 ton! Tego jeszcze na świecie nie było! Przecież

wystarczyło, żeby w czasie prefabrykowania tego słupa popełniono jakiś błąd i przy podnoszeniu katastrofa gotowa.

— I jak poszło?

— Liczyliśmy się z tym, że stopniowe podnoszenie tego kołosa do pionu będzie trwało około 8 godzin. Tymczasem nasza załoga obsługująca dźwig typu „A-Kran” uwinęła się z tym w ciągu zaledwie... 10 minut. Ale te 10 minut wszyscy obecni pamiętają do końca życia. Okropnie denerwujące...

— Ale wszystko w porządku?

— Tak jest. Przy podnoszeniu był również obecny wice minister budownictwa przemysłowego — Rojowski. Był tak przejęty, że po zakończeniu podnoszenia polecił wypłacić załodze nagrodę w wysokości 10 tysięcy złotych.

— To się chłopcy ucieszą! Jeszcze jedno pytanie: czy dużo będzie takich słupów?

— Ogółem jest ich 34. Będziemy je ustawiali co tydzień po jednym. A więc następny — już w przyszłą środę.

Oby równie sprawnie i mniejszym kosztem... nerwów!

Rozmawiał (kl)

Rada Narodowa m. Łodzi uchwaliła budżet dodatkowy

Wczorajsza sesja Rady Narodowej m. Łodzi odbyła się w pięknej, nowozbudowanej sali konferencyjnej Prezydium przy ul. Piotrkowskiej 104. Sesję przewodniczył radny Klimmek, rektor Politechniki Łódzkiej.

Pierwsza uchwała dotyczyła zmian osobowych. Odwo-

lano ze składu rady na skutek prośby umotywowanej złym stanem zdrowia zastępcę przewodniczącego prezydium E. Bugejskiego oraz radnych: Jana Jabłońskiego i dr Cholewiusza, w związku z przeniesieniem ich na inne stanowiska poza Łodzią. Rada uchwaliła jednocześnie przyjąć w swój skład dr Mariana Poznańskiego — obecnego kierownika Wydziału Zdrowia, dotychczasowego przewodniczącego komisji zdrowia RN oraz Henryka Plutę — kierownika Wydziału Handlu.



ULICA DUKARSKA, CZY... BŁOTNICA?

Najwięcej buduje się obecnie w Łodzi na Bałutach w pobliżu ul. Limanowskiego, jednak Wydział Drogowy niewiele interesuje się nowym osiedlem. Świadczy o tym fakt, że wybrukowano tu ostatnio uliczkę, która ma małe znaczenie dla nowego osiedla, a zapomniano o pogroźnej w blocie uliczce Drukarskiej, która prowadzi do nowych bloków (od ul. Waryńskiego).

O tym, że wybrukowanie ul. Drukarskiej jest sprawą pilną, świadczą połamane resory przejeżdżających tędy samochodów ciężarowych.

Koresp.

STANISŁAW WALICKI



ALICJA GERSON: O zagubieniu dokumentu należy powiadomić tę instytucję, która dokument wystawiła. (2830 R)

Jak kupujemy bilety w „Orbisie” w okresie przedświątecznym

W okresie przedświątecznym „Orbis” przedłuża ilość godzin pracy w swych placówkach dla ułatwienia nabycia biletów kolejowych i autobusowych w przedsprzedaży.

Oddziały przy ul. Piotrkowskiej 68, Piotrkowskiej 292 i Pl. Wolności 6 czynne będą w niedzielę, 18 grudnia od godziny 10 do 18, od poniedziałku 19 grudnia do piątku 23 grudnia, od godziny 8 do 20, w sobotę 24 grudnia od 8 do 18. Natomiast 25 i 26 grudnia biura „Orbisu” będą nieczynne.

Przedsprzedaż biletów kolejowych odbywa się 7 dni naprzód, zaś biletów na miejsca sypialne — 4 dni naprzód.

Instytucje, organizacje, szkoły i zakłady pracy mogą załatwiać nabywanie biletów

kolejowych na listy zbiorcze w okresie od 17 do 21 grudnia w wypadku, jeżeli na liście będzie więcej niż 10 osób. Na listach powinno się wyszczególnić imię i nazwisko podróżnego, klasę, rodzaj pociągu, zniżkę kolejową wraz z numerem legitymacji.

Bilety autobusowe PKS nabywać można jedynie w oddziale „Orbisu” przy Pl. Wolności 6 na siedem dni przed wyjazdem. Listy zbiorcze na bilety PKS nie będą przyjmowane.

Bilety lotnicze nabywać można wyłącznie w oddziale „Orbisu” przy ul. Piotrkowskiej 292, na dwa dni naprzód.

Dla uniknięcia tłoku przy kasach nie należy zwlekać z nabywaniem biletów kolejowych i autobusowych do ostatniej chwili.

Następnie uchwalono budżet dodatkowy, który w tym roku jest stosunkowo wysoki dzięki właściwej i oszczędnej gospodarce niektórych przedsiębiorstw terenowych. Budżet dodatkowy zamknął się zarówno po stronie dochodów jak i wydatków sumą 8 550 000 zł. Z budżetu dodatkowego postanowiono m. in. zakupić 5 ciagników z doczepami, niezbędnymi do przewożenia wody, zbudować nowy dom mieszkalny o 160 izbach, przebudować nawierzchnię ul. Nowomiejskiej od Pl. Wolności do ul. Północnej oraz kapitalnie wyremontować nawierzchnię na trasach autobusowych: ul. Wojska Polskiego — Sikkawa i Widzew — Stoki oraz wykonać 312 punktów świetlnych na 17 ulicach i na Pl. Zwycięstwa. 1 100 000 zł przysługujących na remonty budynków mieszkalnych i podłączenia wodno-kanalizacyjne.

W dziedzinie oświaty postanowiono dokonać zakupu sprzętu dla przedszkoli, szkół i ośrodka kolonijnego w Bełchatowie. Przysługują też 150 000 zł na remont budynku Państwowego Domu Dziecka im. Gorkiego. Tyleż przeznaczono na uzupełnienie parku maszynowego w gospodarstwach pomocniczych przy szkołach zawodowych i uzupełnienie sprzętu sportowego dla szkolnych kół sportowych.

Na cele kultury przysługują 300 000 zł. Z tych pieniędzy zakupi się instrumenty smyczkowe dla szkół artystycznych i dzieła sztuki na potrzeby miasta. Za 50 000 zł zakupione będą „sztuczne płuca” dla Szpitala im. dr Biegańskiego. 300 000 zł przysługujących na cele pomocy społecznej.

(k)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Rękawiczników wykwalifikowanych do prac chałupniczych z własnymi maszynkami zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Renowacja”. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia przyjmuje biuro spółdzielni Łódź, ul. Karłowicza 1, w godz. od 9 do 13. 2767-K

Inżynierów energetyków z praktyką przemysłową na stanowiska kierownicze oraz inżynierów budowlanych na inspektorów wykonawstwa robót inwestycyjnych zatrudnia Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Armii Czerwonej nr 89. Reflektuje się na siły wysoko wykwalifikowane. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach urzędowych. 2729-K

Inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników grup robót, dyspozytorów, kierowników robót i pisarzy zatrudnia z dniem 1 stycznia 1956 r. Zarząd Budownictwa Wiejskiego w Koluszach. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje referat kadr Koluski, ul. Słowackiego 5. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. 2729-K

Inżynierów i techników na stanowiska techników - mechaników do opracowywania dokumentacji remontowych maszyn i urządzeń przemysłu papirniczego i przetwórczych papierowych przyjmuje do pracy Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Papirniczego. Reflektuje się na siły fachowe z praktyką warsztatową. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo biura, Łódź, ul. Suwalska 25/27. 2715-K

Inżynierów i techników budowlanych na stanowiska kierowników grup robót, dyspozytorów i kierowników budów zatrudnia z dniem 1 stycznia 1956 r. Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego - Zarząd Budowlany w Łasku. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje referat kadr Łask - Utrata przy stałej kolejowej. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. 2715-K

Mechaników precyzyjnych oraz optyka o wysokich kwalifikacjach ze znajomością instrumentów geodezyjnych, pomiarowych i mikroskopów poszukuje Spółdzielnia „Mechanik” Łódź, ul. Piotrkowska 67. 2806-K

Kier. finansowego, gł. mechanika oraz inwestora przyjmie Łódzka Dmuchałnia Szkła, Łódź, ul. Targowa nr 55. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. 2805-K

Palacza kotłowego zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Farbiarsko - Drukarskiej im. 22 Lipca, Łódź, ul. Urzędnicza 36. Zgłoszenia przyjmuje zarząd spółdzielni. 2796-K

Wykwalifikowanych dziewiarzy na ściągarki płaskie „flachrendery” oraz stopkarzy na automaty okrągłe przyjmą natychmiast Południowo - Łódzkie Zakłady Przemysłu Pończosznego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr ul. Brzozowa 5/9. 2796-K

Wysoko kwalifikowanego kuchmistrza na stanowisko szefa kuchni przyjmie natychmiast Dyr. „LZG „Sim”. Zgłoszenia przyjmują dział kadr Łódź, ul. Obr. Stalingradu 2. 2816-K

PRZETARG

W dniu 20. XII. 1955 r. w ZSS w zakładzie transportowym przy ul. Siewnej 3/5 odbędzie się licytacja koni, zdolnych do dalszej pracy. Prawo nabycia koni mają obywatele którzy przedłożą zaświadczenie Prezydium Rady Narodowej, stwierdzające posiadanie gospodarstwa małego. 2791-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

KUPIE sad z domkiem do 150.000 zł. najchętniej wprost od właściciela. - Oferty Biuro Ogłoszeń Poznań, Świerczewskiego nr 3 dla „21020g”

DOM z ogrodem (Tuszyn) tanio sprzedam. Tylna 26 Feliksa Lipińskiego (7135 G)

PLAC i część domu w Zdunskiej Woli sprzedam. Wiadomość Zdunska Wola ul. Mostowa 8

DOMEK trzykondygnacyjny z placem w Łodzi sprzedam, ul. Przetwórcza 11

WILLE w Zakopanem sprzedam. Wiadomość Łódź, tel. 282-77

MAŁE gospodarstwo w okolicy Łodzi kupię (do bry dojazd). Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7102”

GOSPODARSTWO 6-hektarowe z zabudową, inwentarzem w okolicy Grabowa sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Chopina 26 Główni (7095 G)

DOMEK - pokój z kuchnią do sprzedania. - Wiadomość ul. Szklarska 16 Marysin I. Pośrednicy wykluźni

DOMEK nowy (2 pokoje, kuchnia, garaż) 3 ha sadu (ogrodzony) na przedmieściu oraz wille 3 pokoje, kuchnia sprzedam. Wiadomość Łódź, Sasanek 43-6

DOM 5-izbowy (dwa pokoje wolne) sprzedam, ul. Bronisława Zapaty 9 (boczna Śląskiej)

PLAC 700 m kw. w obrębie Łodzi kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7380”

KUPNO SILNIK lub części do motocykla BMW 750 R 12 kupię. Wiadomość Piotrkowska 36-18 Szczepaniak (7185 G)

MESKIE buty nr 26 z żyłkami kupię. Telefon 176-88 (7429 G)

PIANINO kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7098”

OPONY 5,25x16 nowe (komplet) zamienię na opony 4,75 lub 500x16 względnie kupię. Tel. 182-95 (7220 G)

AKORDEON najwyższej klasy 120 lub 80 basów kupię. Tel. 103-35 Różycki (7400 G)

UMEBLOWANIE pokoju stołowego nowoczesnego (orzech) w dobrym stanie kupię. Wiadomość tel. 111-25 godz. 19-21

SPRZEDAŻ SAMOCHÓD osobowy „Opel” 1.3 litr. sprzedam Łódź, Lipowa 52

PROJEKTOR filmowy 16 mm „Siemens” z filmami sprzedam. Telefon 186-30 (7096 G)

MOTOCYKL SHL rok prod. 1953 sprzedam. - Łask, Żeromskiego 27

PEKIŃCZYKI szczeniata czystej rasy sprzedam. Wiadomość Łódź, Limanowskiego 73k Rymer Marian (7230 G)

KRÓLIKI, barany francuskie, sztuki zarodowe po importach czeskich - szare, białe, młode, starsze - nagradzane złotymi medalami sprzedam. Pejka Władysław. Poznań, Słoneczna 21

SAMOCHÓD „Skoda” sportowy, stan bardzo dobry sprzedam. Łódź, Gazowa 8 Sprusiak, tel. 108-43 (7093 G)

MOTOCYKL na chodzie 400 cm sześć, tanio sprzedam. Pabianicka 37 m. 4

WÓZEK głęboki używany sprzedam. Wojska Polskiego 88 m. 4

SAMOCHÓD osobowy „Mercedes” V 170 sprzedam. Pabianice, Żeromskiego 14 m. 7

PSZCZOŁY sprzedam. Wiadomość Skalna 54 m. 3 (Słoki) (7181 G)

PELISA damska i płaszcz zimowy, lustro, lódka żelazna, kredens do sprzedania. Zgierz, Pietrusińskiego 12 Gasiorowski (7183 G)

DWIE szafy czterodrzwiowe nowoczesne, dwa łóżka, siatki, nowe czesne szafki, używane sprzedam. Kilińskiego 49 skład mebli. (7183 G)

MOTOCYKL DKW 200 sprzedam ul. Wesoła 19 m. 3 (7210 G)

MOTOCYKL 350 cm górnozaworowy sprzedam. Chelmońskiego 30 (w końcu Kilińskiego)

OPONY samochodowe nieużywane 4 szt. „Stomil” 825x20 z dodatkami zamienimy na rozmiar 650x20 - Sp. nia „Zakard” Konstantynów ul. Dolna nr 22, tel. 74

PIANINO nowoczesne „Beringa” sprzedam Julianów, Teresy 1 (Graniczka Jedenaście)

WYDRA czarna, kolnierz szalowy duży, bar dzo ładny oraz fortepian czarny (ton miliv. ładny) sprzedam tanio. Wiadomość Piotrkowska 88 m. 3 (7453 G)

PIEC kąpielowy sprzedam. Łódź, Węgry 9 m. 6 (7106 G)

RADIO wysokiej klasy sprzedam. Al. Kościuszki 89-1 (7109 G)

MOTOCYKL WFM - sprzedam. Łódź, ul. Obr. Stalingradu 20 zakład otwarcy (7115 G)

SAMOCHÓD ciężarowy „Chevrolet” 3/4 tony - sprzedam lub zamienię na osobowy. Łódź, Kilińskiego 236 m. 1

FUTRO karakulu z łisem sprzedam, ul. Podmiejska 16a m. 2 parter

ADAPTER szafkowy - sprzedam. Marvińska, blok 20 wejście IV m. 2

PIEC stałopalny, stan bardzo dobry sprzedam. Sienkiewicza 52-15, tel. 184-04 godz. 17-19

KOLNIERZ lisa srebrnego sprzedam. Hutera 41-18 Błaszczak

RADIO „Philips” sprzedam, Żeromskiego 65 m. 7 (7112 G)

TRZYIZBOWE mieszkanie (blok) w Zgierzu, przystanek Kurek, zamienię na podobne w Łodzi lub Pabianicach. Wiadomość Zgierz, Rewolucji 1905 r. 82-86

2 POKOJE, kuchnia z wygodami w Szczecinie w śródmieściu zamienię na pokój, kuchnia ewentualnie jeden pokój z wygodami w Łodzi. - Wiadomość Łódź, Wysoka 16-11

3 POKOJE, kuchnia, łazienka w Łodzi zamienię na podobne w Lublinie. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „7150”

POKÓJ z kuchnią w śródmieściu zamienię na podobne. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7190”

MIESZKANIE w Bydgoszczy - 2 pokoje z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, gaz, skanalizowane zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość Matkowskiej Józef Bydgoszcz, Al. 22 Lipca bl. 7 m. 8 Osiedle Leśne (7200 G)

UWAGA! TYLKO JEDEN RAZ znany ze Stalinogrodu duet iluzjonistów „ERNESTO” gościnnie wystąpi Dnia 16. GRUDNIA br. w restauracjach „ARTYSTYCZNA” ul. Piotrkowska 19 o godz. 22 „MARIENSZTAT” ul. Zachodnia 87 o godz. 23

W bogatym programie sztuk magicznych w „Mariensztacie” zobaczymy żywą kobietę spoczywającą na ostrzu jednego miecza. Kierownicy zakładów.

POKÓJ z kuchnią z wygodami zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi samo w blokach. - Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7094”

2 POKOJE z kuchnią zamienię na domek z ogródkiem. Piotrkowska 28, m. 17 6962 G

2 POKOJE z kuchnią, wygodny zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi samo w blokach. Oferty składać do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „6926” 6926 G

2 POKOJE z kuchnią w Łodzi zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość Łódź, tel. 204-48, godz. 11-13 Włodarczyk

POKÓJ i małą kuchnię zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „7075”

KURZAJKI radykalnie usuwa LAPIS w paleniskach w drewnianej oprawie Uwaga: przed użyciem należy usunąć z lapisu powłokę ochronną Do nabycia w aptekach, punktach aptecznych i drogeriach MHD

SWOIM KREWNYM I ZNAJOMYM ZA GRANICĄ SPRAWISZ NAJWIEKSZĄ RADOŚĆ WYSYLAJĄC IM W UPOMINKU KSIĄŻKĘ POLSKĄ

A. MICKIEWICZ - PAN TADEUSZ. Czyt. opr. skóra zł 60.- L. STAFF - Wiersze zebrane PIW T. I/V zł 80.- J. TUWIM - Dzieła Czyt. T. I. cz. 1/2 zł 38,50, T. II zł 19.- M. DĄBROWSKA - Noce i dnie Czyt. T. I/II zł 51.- Ziemia rodzinną. Album NK zł 40.- S. PAGACZEWSKI, K. SAYSS, TOBICZYK - Jura Krakowsko - Częstochowska. Album SiT zł 30.-

Te i inne nowości poleca KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA „DOM KSIĄŻKI” w Ł O D Z I, ul. ZIELONA nr 2, tel. 139-77. Księgarnia załatwia wszystkie formalności związane z wysyłką. Koszt przesłania książki wynosi ok. 3 zł. Klientom zamiejscowym udzielamy bliższych informacji listownie.

SAMOTNY, spokojny poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7070”

POKÓJ z kuchnią w Łodzi zamienię na podobne w Łodzi. Blizszych informacji udzieli Józef Kowalski Łódź, Gruszowa 2-5

SAMOTNY poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z niekrepującym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „7078”

DWA pokoje z kuchnią przedpokojem i tarasem, i piętrowo w Lublinie zamienię na dwa pokoje z kuchnią w Łodzi. Wiadomość Łódź, ul. Zaczeka 6-8 tel. 220-71

WSPÓLNIKA szofera z prawem jazdy do takśówek poszukuje. Wiadomość Jelińskiego 6-14 (Nawrot) (7169 G)

GOSPODIA wykwalifikowana potrzebna Armii Ludowej 27 m. 24

FRYZJER męski potrzebny od zaraz. Al. Kościuski 41 zakład frz. jerski (7462 G)

LEKARSKIE Dr LASZEWSKI skórn. weneryczne 14-15. 17-19.30 Armii Ludowej 27 przy Narutowicza

UWAGA! KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU „NIKODEM DYZMA” zaku pi następujące przedmioty i części garderoby pochodzące z lat 1929 - 1935: sztuczna biżuteria, suknie balowe i wieczorowe, materiały na w/w suknie (lamy, szyfony itp.), ciemne garnitury, lakerki, pantofle balowe, żurnale i wykroje, spodnie sztuczne lub materiał na spodnie, order i medale (polskie i zagraniczne).

Zakupy odbywać się będą w czwartki, piątki i soboty w WFF Łódź, ul. Łąkowa 29 (portiernia) w godzinach od 15 do 17.

UWAGA! Dr SIENKO specjalista skórn. - weneryczne, czwarta - szósta. Kilińskiego 132

Dr MARKIEWICZ specjalista skórn. weneryczne, moczołciowe. Piotrkowska 109-6

Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszeria, nieplodność czwarta - szósta. Piotrkowska 33

Dr KUDREWICZ specjalista - weneryczne, skórn. 8-9.30. 3-5 ulica 22 Lipca 4

Dr BIBERGAL specjalista skórn. weneryczne, skórn. 8-9.30. 3-5 ulica 22 Lipca 4

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórn. płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska nr 14

ELEKTROKARDIOGRAF zdjęcia serca - Piotrkowska 157, I piętro front godz. 17-19

SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW Łódź, Piotrkowska 3. porady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystyczne GDANSKA III, POLUDNIOWA 3. Laboratorium Analiz Lekarskich Sienkiewicza 37, leczenie radem Narutowicza 75b. Spółdzielnia czynna od 8-20

PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW, PIOTRKOWSKA 159 leczy we wszystkich specjalnościach, wykonuje prześwietlenia - serca, płuc, żołądka i zębów. Czynna godz. 8-20. Prowadzi drugą przychodnię dentystyczną przy ul. PRZEDZALNIAJ 86 czynna godzina 10-18

POTRZEBNA osoba w wieku średnim na stałe do czteroletniego chłopca i częściowej pomocy w gospodarstwie domowym. Tuwina 30 m. 7 od godz. 17, tel. 137-19

ALICJI GIEŁZAK z powodu śmierci Jej

MATKI JÓZEFY STANIEWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia składają KOLEŻANKI i KOLEDZY Banku Inwestycyjnego O/M Łódź

Serdeczne wyrazy współczucia kol. IRENIĘ RADWAŃSKIEJ, prof. II Lic. Ogólnokształ. w Łodzi z powodu zgonu

SIOSTRY składają RADA PEDAGOGICZNA i DYREKCJA

Koleżance CZESŁAWIE ZAŁO-DZE z powodu śmierci Jej

OJCA wyrazy głębokiego współczucia składają KOLEDZY

Kol. WANDZIE RUDOWICZ, kierownicze Oddziału Toku Studiów Akad. Med. wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Jej

MATKI EUGENII DZWONKOWSKIEJ składają REKTORAT, PRACOWNICY i RADA MIEJSCOWA AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI

ROZNE SZLAMA Wajs, zam. do 1939 r. w Kaliszu poszukuje w sprawie rozwodowej Bunia Wajs. - Wrocław, ul. Niemcewicz 16-9 (2813 K)

PARYŻANKA, Artystyczna Cerownia naprawia garderobę bez śladu Wieckowskiego 6-5

PRZEPRASZAMY ob. Stanisława Trzcińskiego radnego m. Łodzi za wywołanie zajścia w dniu 19.XI.55 r. na przystanku tramwajowym przy ul. Północnej. Ciężniński Janusz, Nowotki 125 Rochowczyk Stanisław, Przemysłowa 4

STOPCZYK Jan, Łódź, Morwowa 12b zgubił legitymację szkolną

BULIŃSKI Wojciech, Nowotki 35 zgubił indeks nr 2875/S Akademii Medycznej

KUROWSKI Czesław - Sienkiewicza 29 zgubił zezwolenie nr 643 na prowadzenie handlu Przemysłowa 4

UWAGA! DYREKCJA MHD ODZIEŻ urzą dza w dniu 18 GRUDNIA 1955 r. tj. w niedzielę w sklepie DOM DZIECKA ul. Próchnika 1 imprezę pt.

„DZIADEK MRÓZ” W DOMU DZIECKA Początek imprezy o godz. 11. W trakcie zabawy „Dziadek Mróz” będzie oprowadzał dzieci po sklepie zbierając jednocześnie zamówienia na podarki.

BUTY na gumie indyjskiej reperuję oraz odświeżam obuwie skórzaną i zamocowuję. Piotrkowska 79 w podwórzu

SMIAŁOWSKA Helena, zam. Ozorków, Zwirki i zgrabia wejściowe fałszywa i legity. Zw. Piotrkowska 79 w podwórzu

CUBALA Zdzisława zgubiła legity. szkolną wyd. przez TM-E Piotrków

MICHAŁSKI Paweł, Pabianice, Pomorska 5 zgubił indeks nr 3000/S wyd. przez AM w Łodzi (7071 G)

BANACIŃSKI Ryszard, ul. Częstochowska 8 zgubił legity. szkolną i książeczkę Ubezpieczalni Społ. (7077 G)

NIEDZIEWICKA Zofia, ul. Świerczewskiego 8 zgubiła legity. szkolną

SLIWŃSKIEJ Krystyna, Łódź Kilińskiego 16 skradziono legity. służbową nr 628 wyd. przez WRN Łódź (7175 G)

ZAWIADOMIENIE Zakłady Graficzne Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Łodzi, ul. Waryńskiego 96/98, zawiadamiają, że z dniem 15 GRUDNIA 1955 r. nr telefoniczny centrali jest zmieniony na nr telef. 281-90.

CHUDOBIŃSKA Wiesława, Drewnowska 9 zgubiła kwit nr 917/23784 sklepu komisowego

KUCHARCZYKOWI Wacławowi Łódź, Limanowskiego nr 59 skradziono książeczkę podatkową nr 1 wyd. przez Wydział Finansowy Łódź-Bałuty

KOŁODZIEJOWI Józefowi, ul. Jaracza 53-24 skradziono legity. szkolną (6936 G)

PRZEZDZIENKO Stefan, Srebrzyńska 93 zgubił prawo kierowania parowozem

KURSY nowoczesnego kroju damskiego, dziecięcego dla potrzeb domowych. Gwarancja uczucia. Zapisy Jelińskiego 32 (Nawrot)

SPORT SPORT

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w sporcie związkowym

W okresie od dnia 1.I. 1956 r. do dnia 30.VI. 1956 r. we wszystkich ogniwach i instancjach sportu związkowego zostanie przeprowadzona kampania sprawozdawczo-wyborcza.

Celem kampanii jest dalsze umocnienie związkowego ruchu sportowego oraz organizacyjne wzmocnienie kół sportowych i rad. Obecnie trwają przygotowania do rozpoczęcia akcji wyborczej. Zarządy główne związków zawodowych Kolarzy, Chemików, Budowlanych żywo zainteresowały się wyborami i zapowiedziały pomoc podległym sobie zrzeszeniom. Dotychczas całkowicie brak zainteresowania akcją wykazywały Zarządy Główne Zw. Zaw. Górników i Hutników.

Kampania ma przebiegać następująco:

I.I. 1956 — 29.II. 1956 r. zostaną przeprowadzone wybory we wszystkich kółach sportowych.

I.III. — 30.IV. 1956 r. odbędzie się okręgowe (wojewódzkie) konferencje sprawozdawczo-wyborcze.

I.V. — 30.VI. 1956 r. zostaną zorganizowane krajowe zjazdy delegatów poszczególnych zrzeszeń sportowych.

Hokeiści zgińskiego Włókniarza gotowi do rozgrywek II-ligowych

W najbliższą sobotę rusza II liga, można więc powiedzieć, że hokejowy front rozwija się w pełni.

Jedynym reprezentantem województwa łódzkiego w II lidze będzie ekscelencyjny — zgiński Włókniarz. Oto w jakim składzie wystąpi na własnym lodowisku zgierzanie w pierwszym swoim spotkaniu z CWKS Bydgoszcz (beniaminek ligi), w sobotę o godz. 18: bramkarze — Kowalski i Frontczak, I piątka — Jędrzejczak, Urbanowski, Mrówczyński, Przytułski, Wiaderkiewicz, II piątka — Daszkowski, Gawrych, Lewandowski, Gajdziński, Budziński, Rezerwowi — Gibki i Stolarski. W porównaniu do składu z ubiegłego sezonu zmiany niewielkie. Ubyli: Szymański (do ŁKS) i Królkowski (do Unii Zgierz). Z drużyny juniorów awansowali Wiaderkiewicz i Stolarski. Drużynę trenuje reprezentacyjny obrońca — instr. Urbanowski. Zgińskie lodowisko czynne jest od poniedziałku — część zawodników Włókniarza trenowała na Torwarze przez trzy tygodnie — od 2 listopada.

radio

PIĄTEK, 16 GRUDNIA

12.40 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.00 Słynne orkiestry rozrywkowe. 14.10 „Dwie matki” — opowiadanie. 14.30 Pieśni kompozytorów polskich i radzieckich. 14.45 Koncert popularny. 15.25 Koncert solistów. 16.00 „Czego chcemy słuchać”. 16.40 Melodie tan. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.40 (L) Reportaż problemowy. 17.45 Utwory fortepianowe w wyk. Światława Richtera. 18.00 Trybuna korespondenta. 18.20 Utwory skrzypcowe. 18.40 Koncert krakowskiego chóru PR. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Wiersze Bronisławy Ostrowskiej. 19.40 „Opowieść o Nowym Roku”. 20.20 „Kompozytor tygodnia”. 21.05 Orkiestra taneczna p. d. J. Cajnera. 22.00 Kronika sportowa. 22.10 Tydzień muzyki jugosłowiańskiej. 22.20 Felieton. 22.30 Koncert d. c. 23.10 Muzyka taneczna.

Problemy narciarstwa

O niefortunnych butach i nartach krajowej produkcji, o tłoku na stacjach kolejek linowych i innych bolączkach białego szaleństwa (Korespondencja własna z Zakopanego)

Nie będzie odkrywczym twierdzenie, że od jakości nart, wiązań, kijków i butów w dużej mierze uzależniony jest sukces zawodnika.

Naszym biegaczkom przed wyjazdem na treningi do Włoch wydawało się, że właśnie te warunki zostały w stosunku do nich w 100 proc. spełnione. Bo istotnie, ekwipunek na pierwszy rzut oka nie budził żadnych zastrzeżeń, a już nowiutkie buty krajowej produkcji wyglądały szczególnie efektownie. Pasowały zresztą jak ulał, a nadto — co niezwykle ważne dla narciarza — były bardzo lekkie. Niestety radość okazała się przedwczesna. Buty — jak miały się pójść — przetrwały nasze zawodniczki — łapczywie wchłaniały wilgoć i już po pierwszym treningu „przybrały” na wadze o przeszło kilogram. Po powrocie z pierwszego treningu stało się jasne, że trzeba kupić nowe buty. Tak też zrobiono, a że zrobiono słusznie niech świadczy fakt, że niefortunny buty krajowej produkcji wyschły dopiero... w kraju, po przyjeździe ekipy z Włoch.

Druga sprawa to narty. Narty naszej krajowej produkcji tak turystyczne jak i zawodnicze są również mało odporne na wilgoć, a co gorsze, wykrywają się. W Zakopanem mówi się poza tym głośno, że ze spowodowanego z Ameryki drzewa hickorowego wyprodukowano narty pierwszej jakości, ale... wysłano je na eksport. Okazuje się, zatem, że eksportujemy narty, choć sami nie mamy ich w dostatecznej ilości. Wobec takiego stanu rzeczy musiano z kolei sprowadzić do kraju 4 tysiące par nart z zagranicy. Tkwi w tym jakiś zasadniczy błąd, toteż Sekcja Narciarska GKFF jak i Centrala Sprzętu Sportowego powinny jak najszybciej dojść do porozumienia, by w przyszłości nie powtarzały się tak jaskrawe błędy. Trzeba zatroszczyć się również o podniesienie jakości produkowanego w kraju sprzętu.

Lustracja poszczególnych ośrodków sportu narciarskiego wykazała, że np. w Olśtynie za żadne skarby nie można kupić nart, że w Kielcach istnieje podobne kłopoty. Jak więc propagować sport narciarski na terenach nizinnych, skoro nie ma dostatecznej ilości nart.

A teraz kilka słów o sporcie wycieczkowym. Otóż z jednej strony cieszy nas wielka frekwencja wczasowiczów na stacjach kolejki linowej na Kasproy Wierch i na Gubałówkę. Znaczący to, że narciarstwo jest u nas sportem wielce masowym. Tylko, że turyści niejednokrotnie zabierają miejsca w kolejce zawodnikom, a dla tych ostatnich dojazd na Kasproy jest przecież koniecznością. Uważamy, że pierwszeństwo powinni mieć jednak bezzwzględnie zawodnicy. Bo jeśli wymagamy od nich dobrych wyników, to musimy im ułatwić przeprowadzenie treningu w dogodnych warunkach.

W Zakopanem powinien być



jak najszybciej oddany do pełnej eksploatacji wyciąg na Nosal. Nie jest to zresztą takie trudne. Nawet bowiem własnym gospodarczym systemem można wybudować nie dwie i nie trzy, a kilkanaście kolejek wycieczkowych, a tym samym zaspokoić potrzeby czołwki wycieczkowej. Korzyść z tego podwójna, gdyż odpadną w takim wypadku wyjazdy za granicę jedynie — jak to bywa dotychczas — w celach treningowych.

Do narciarstwa powinny poważnie ustosunkować się wszy-

stkie bez wyjątku zrzeszenia sportowe. Dążymy przecież do tego, by narciarstwo stało się w całym kraju sportem masowym. Stąd wniosek prosty, że musimy otoczyć je należytą opieką. Weźmy dla przykładu choćby takie zrzeszenia jak Włókniarz. Otóż w Łodzi zrzeszenie to nie posiada sekcji narciarskiej, choć wiadomo, że wśród Włókniarzy niemało jest zwolenników jazdy na nartach.

Na marginesie mała ciekawostka dla amatorów narciarskich szaleństw w Zakopanem: od dziś trzy razy w tygodniu kursować będą pociągi bezpośrednie z Łodzi do Zakopanego i z powrotem.

J. Nieciecki.

Górnik (Stalinogród) — ŁKS (Łódź) 7:0 (1:0, 0:0, 6:0)

Przez dwie tercje hokeiści ŁKS walczyli z rutynowaną drużyną Górnika Stalinogród jak równy z równym. Po upływie 40 minut gry na trybunach panowało duże zaniepokojenie o końcowy rezultat spotkania, gdyż gra stalinogrodzian w pierwszych tercjach nie dawała bynajmniej rejonu, że zwycięzca zostanie drużyna Śląska.

Łódzianie ustępując bowiem hołdostom Górnika wyszkoleniem technicznym i jazdą wyrównywali te braki niegrą zespołową kilkakrotnie, zwłaszcza w drugiej tercji byli o krok od zdobycia wyrównującej bramki, a że do tego nie doszło, winę poniosli napastnicy, grający zbyt nerwowo i za późno decydujący się na strzał. W pierwszej i drugiej tercji doskonale okazali się obrońcy ŁKS, którzy zaprzęśli Filipiak (dwukrotnie), Szymański i Głomacki.

Górnik dysponował w tym spotkaniu ośmioma zawodnikami i pod nieobecność Skarżyńskiego oraz Wróbla II zagrał bardzo słabo. Zwoleńcy drużyny śląskiej oczekiwali też z niepokojem ostatniej tercji, ponieważ obawiano się, że gościnie nie wytrzyma meczu kondycyjnie i oddadzą pod koniec

inicjatywę łódzianom. Wbrew przewidywaniom stało się jednak wręcz odwrotnie. Okazało się, że właśnie hokeiści ŁKS mają jeszcze poważne zalety kondycyjne, drużyna łódzka „spuchła” zupełnie w ostatnich 20 minutach gry i w krótkich odstępach czasu straciła sześć bramek.

W ostatniej tercji hokeiści ŁKS zapomnieli zupełnie o podstawowej zasadzie — kryciu, czym znał komieci ułatwił zadanie napastnikom gospodarzy bezkarnie hasając pod bramką Zwierzowskiego. Ten ostatni błąd był pewnie, popisał się kilkoma udanymi interwencjami. Z wyjątkiem ostatniej bramki nie ponosił on winy w puszczaniu pozostałych, jako że zdobyte one zostały z najbliższej odległości.

Najlepszym zawodnikiem pokonanym był szybki i bojowy Filipiak, który nie znalazł niestety zrozumienia u swoich kolegów z ataku. W drugim ataku nieźle zagrał Głomacki. W zespole zwycięzców wyróżnił się Penczek, Gansiniec i obrońca Tjojca.

Bramki zdobyli: Burek i Wróbel I po 2, Zawadzki, Klys i Gansiniec po 1. Sedziowali Przewieda i Maciejko z Krakowa.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłczyński 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Osr. Infor. 159-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Matryzysci”
JARACZA (Jaracza 27) g. 14.30 „Zbójcy”, g. 19 „Człowiek z teki”
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19 „Intryga i miłość”
MŁODEGO WIDZA (Młodzieży 4a) g. 15.30 „Złoty klucz”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Wiktoria i jej huzar”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) nieczynny
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17 „Zaklęty kazacz”

KINA

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Irena do domu” g. 16. 18. 20 dozw. od lat 7
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „O kaczce płotce”. „Mistrzostwa Europy w boksie” g. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. dozw. od lat 7
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program filmów d-k-

CO? GDZIE? KIEDY?

oświatowych. „Za Sąd” Kaliskiego 84 „Zurbinowie” g. 17.45, 19 dozw. od lat 7
„Cyryl” „Warszawa 1905 r.” g. 18, 19, 20, dozw. od lat 7. Progr. dla najmłodszych „Jas i Małgosia”. „Bajka o strzale”. „Kozioł muzykant” g. 16. 17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Kurs na Mar to” dod. „Aleksander Matrosow” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12
MUZA (Pabianicka 179) „Rio Escondido” g. 17.45, 20.00 dozw. od lat 14
PIONIER (Franciszkańska 31) „Ciemna rzeka” dod. „Czy roztarg niony” g. 17, 19 dozw. od lat 18
POLONIA (Piotrkowska 67) „Irena do domu” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Skąd my się znamy” dod. „Pogotowie Ratunkowe” g. 18, 20, dozw. od lat 12
POKÓJ (Kazimierza 6) „Piosenka za groz” g. 17, 19 dozw. od lat 14
IMAJA (Kilińskiego 178) „Porucznik Rakocze” g. 17, 19, 15 dozw. od lat 12

WISLA (Tuwima nr 1) „Miłość na wirażu” dod. „Cyryl” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
ZACHETA (Waryńskiego 26) „Achtung! Banditen” g. 17.45, 20 — dozw. od lat 14
LACZNOŚĆ (Józefów) „Mistrz świata” g. 17, 19 dozw. od lat 7
FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „Kraków — Wawel” g. 14—20

Dyżury aptek

Limanowskiego 1, Piotr kowska 25, Lagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Gdańska 90, Narutowicza 42, Armii Czerwonej 3, Srebrzyska 67, AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury noone

DYŻURY SZPITALI

Położniczo - ginekologiczny: Od g. 8 do 20: Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9. Od godz. 20 do 8: Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36
Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa — ul. Wólczańska 195.
Internia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Koościńskiego 22.
Laryngologia: Szpital im. dr Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1-3.

KONTAKTÓW SPORTOWYCH Z ZAGRANICĄ

Hokeiści polscy już w noc sylwestrową 31 dm. udadzą się w drogę na turniej olimpijski. Ale nie będzie ona prowadzić prosto do



Cortina i Ampezzo. Po drodze zatrzymają się oni na dwa mecze w Lozannie (Szwajcaria), które rozegrane

zostaną 13 i 15 stycznia. Następnie 18 i 19. I. gracz będą w Turynie, a 20 stycznia w Bolzano (Włochy). I wreszcie 22. I. — już na lodowisku olimpijskim w Cortina, ale jeszcze przed oficjalnym turniejem (który rozpocznie się 26. I.), przeciwnikiem polskiej drużyny ma być reprezentacja Włoch.

W tym czasie, gdy nasza pierwsza reprezentacja znajduje się na Igrzyskach, w kraju będziemy oglądać kilka spotkań międzynarodowych w tej dyscyplinie sportu. I tak w dniach 1—3 stycznia w Krynicy rozegrany zostanie turniej noworoczny z udziałem zespołów austriackiego, jugosłowiańskiego, Tatrzan Preszow (CSR) i drugiej reprezentacji Polski, a w końcu stycznia przewidziane są wizyty w Polsce drużyn Djurgarden (Sztokholm) i Duesseldorfer EG (NRF).

Następnie hokeiści polscy w planach na bieżący sezon przewidują w lutym: wyjazd drugiej reprezentacji do Belgradu na mecz z Jugosławią, mecze pierwszej reprezentacji z Norwegią w Oslo, oraz dwukrotnie z Finlandią w Helsinkach. W końcu marca z okazji zamknięcia sezonu na sztucznym lodowisku w Moskwie dojdzie tam do meczu Polska - ZSRR.

SEKCYJA LEKKOATLETYCZNA GKFF

organizuje w lutym w hali AWE w Warszawie, za wody międzynarodowe. Do udziału w tych zawodach zaproszeni zostali czołowi zawodnicy Związku Radzieckiego, NRF, Jugosławii i Rumunii. Przewiduje się także udział reprezentantów Węgier, NRD i Czechosłowacji.

Polski Związek Motorowy ustalił już kalendarzyk przyszłorocznych kontaktów międzynarodowych naszych żużlowców. Już w połowie kwietnia re-



prezentację Polski czeka w Wiedniu mecz międzypaństwowy z Austrią. W maju żużlowcy wyjadą na kilka startów do Anglii, a w czerwcu gościć będziemy na naszych torach Duńczyków. Również w czerwcu (17 i 20 VI) w Warszawie i Wrocławiu odbędą się dwa spotkania międzypaństwowe ze Szwecją. Następnie w lipcu w Helsinkach rozegrany zostanie mecz Polska - Finlandia, w sierpniu przewidziane są ożywione kontakty klubowe polsko - szwedzkie, we wrześniu trójmecz Polska - Dania - Norwegia, a następnie wyjazd naszych żużlowców do Holandii. Ponadto Polacy wezmą udział w przyszłorocznych mistrzostwach świata i w związkach z nimi eliminacjach.

W tym czasie, gdy nasza pierwsza reprezentacja znajduje się na Igrzyskach, w kraju będziemy oglądać kilka spotkań międzynarodowych w tej dyscyplinie sportu. I tak w dniach 1—3 stycznia w Krynicy rozegrany zostanie turniej noworoczny z udziałem zespołów austriackiego, jugosłowiańskiego, Tatrzan Preszow (CSR) i drugiej reprezentacji Polski, a w końcu stycznia przewidziane są wizyty w Polsce drużyn Djurgarden (Sztokholm) i Duesseldorfer EG (NRF).



Żuż w styczniu piłkarze warszawskiego CWKS wyjadą na dwutygodniowy trening do Budapesztu. Następnie w drugiej połowie lutego wojskowi projektują wyjazd do Związku Radzieckiego, gdzie przeprowadzą wspólny trening i rozegrają spotkanie z CDSA Moskwa. W tym samym czasie dwaj nasi piłkarze, najprawdopodobniej Stal Sosnowiec i Garbarnia Kraków udadą się na tournée do Chin i Egiptu.

Akademickie organizacje sportowe Chin Ludowych zamówiły już organizatorów XI Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata, że mają zamiar wystąpić na konkurencje narciarskie do Zakopanego i łyżwiarstwo figurowe do Warszawy swych zawodników. Będzie to pierwszy oficjalny występ Chińczyków na arenie sportowej w dyscyplinach zimowych.



Tradycyjne zawody narciarskie o memoriał Brońsław Czecha i Helmuta Maraschówny, jakie po między 17 a 23 marca odbędą się w Zakopanem, są powiadają się nadzwyczaj atrakcyjne. Do udziału w nich zaproszeni zostali reprezentanci ZSRR, Norwegii, Szwecji, Finlandii, NRF, Bułgarii, Jugosławii, NRD i Węgier. Reprezentacja Polski na te zawody liczyć będzie 50 zawodników i zawodniczek.



Na redakcyjnym biurku zabrzęczał dzwonek telefonu. Halo! — Tu mówią LKFF. W dniu 15 grudnia wykonaliśmy plan zdobycia odznak SPO. Głównie wykonaliśmy plan w 112 procentach. Wszystkie zrzeszenia również wykonywały plany łączące z Wydziałem Oświaty i Zrywem. Nadmieniamy, że młodzież szkolna zwolniona została z norm pływakich. Obecnie zbliżamy się do zakończenia prac związanych z dokonaniem klasyfikacji.

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekretarz odpow. 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” 293-00 wewn. 41. Dział sportowy 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna 279-76. Kier. administr. 293-00 wewn. 47. Biuro ogłoszeń, Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30, czynne 8—15.30, w sobotę 8—13.30.